

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, SOBOTA, DN. 2-go KWIETNIA 1938 r.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 91

Rząd gen. Składkowskiego pozostanie u władzy

Decyzja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. — Narada na Zamku z udziałem Marszałka Smigłego-Rydzka

WARSZAWA, 1 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dn. 1 kwietnia b. r. w godzinach popołudniowych p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj Składkowskiego, który w związku z zakończeniem sesji zwyczajnej izb ustawodawczych przedstawił do rozstrzygnięcia Pana Prezydenta kwestię dalszego trwania lub ustąpienia rządu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zdecydował, iż obecny rząd ma nadal sprawować władzę.

WARSZAWA, 1 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w godzinach popołudniowych w obecności Pana Marszałka Smigłego-Rydzka, p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i p. ministra spraw zagranicznych J. Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

WARSZAWA, 1 kwietnia.

(PAT) Wczoraj o godz. 9-ej odbyło się plenarne POSIEDZENIE KOŁA PARLAMENTARNEGO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO,

pod przewodnictwem prezesa koła sen. Dąbkowskiego. Na posiedzeniu był obecny szef Obozu gen. bryg. St. Skwarczyński, szef sztabu płk. dypl. Z. Wenda i kierownicy oddziałów sztabu.

Na wstępie posiedzenia dokonano wyboru „sekcji zagadnieniowych“ na czele których stanęli: sekcja oświatowa — poseł A. Sarnecki, sekcja wiejska — pos. St. Kielak, sekcja samorządu gospodarczego — pos. B. Sikorski, sekcja spraw narodowościowych — pos. W. Wielhorski, sekcja pracy — pos. T. Gdula, sekcja gospodarcza — pos. Z. Sowliński, sekcja Polaków zagranicą i migracyjną — pos. L. Tomaszewicz oraz sekcja samorządu miejskiego — pos. St. Ostrowski.

Po dokonaniu wyboru sekcji referat organizacyjny wygłosił szef sztabu O. Z. N. płk. Wenda, po czym odbyła się dys-

kusja w toku której działacze terenowi zgłosili m. in. swoje dezycje. Następnie wygłosił przemówienie szef Obozu gen. St. Skwarczyński.

Na zakończenie obrad członkowie koła uchwalili następującą rezolucję:

„Koło parlamentarne Obozu Zjednoczenia Narodowego z najwyższą radością przyjęło do wiadomości fakt zjednoczenia się Polaków zagranicą, co niewątpliwie pozwoli wzmocnić walkę Polonii Zaolzańskiej o słuszne jej prawa. Koło parlamentarne OZN z głęboką troską śledzi akcję rodaków za Olzą i zapewnia o czujnej gotowości udzielenia pełnego poparcia i pomocy dla ich wysiłków.“

Według niesprawdzonych wersji kulturalowych gen. Skwarczyński poruszył miał w dłuższym przemówieniu zagadnienia, które były tematem interpretacji poszczególnych postów i senatorów w czasie sesji na temat stosunku do Stronnictwa Ludowego w związku ze strajkiem chłopskim, do młodzieży i do mniejszości narodowych.

Gen. Skwarczyński stwierdził miał według tej wersji, że negatywny stosunek do postulatów Stronnictwa Ludowego nie oznacza bynajmniej, że OZN nie jest ustosunkowany pozytywnie do mas chłopskich. OZN dąży do pojęcia tych mas.

Jako powód tego, gen. Skwarczyński oświadczył miał, iż DO RADY NACZELNEJ OZN POLSKIEJ ZOSTANĄ ELEMENTY DEMOKRATYCZNE,

jak sen. Róg, sen. Mallnowski „Wódki i inni.“

Rada ta powstanie częściowo z kadencji wyborów, a częściowo z nominacji. W stosunku do młodzieży oświadczył miał gen. Skwarczyński, iż

NIE DA SIĘ PRZELICYTOWAĆ HASŁOM PRAWICY,

oraz że dążyć będzie do pozostawienia młodzieży.

W sprawie stosunków do mniejszości słowiańskich gen. Skwarczyński oświadczył miał, iż dążyć musimy w kierunku wskazań Józefa Piłsudskiego do współpracy z mniejszościami tymi.

Decydujące walki w Hiszpanii

Bój o Leridę trwa. — Miasto zamienione na twierdzę. — Wojska rządowe otworzyły tamy na kanałach, uniemożliwiając posuwanie się armii gen. Franco

SARAGOSSA, 1 kwietnia.

(PAT) Zajęcie Leridy spodziewane jest z godziny na godzinę. Dzięki manewrowi, miasto jest niemal całkowicie okrazone. Nieprzyjaciel stawia zacięty opór, wprowadzając do boju czołgi, ciężką artylerię i samoloty. Na ostatnim kilometrze przed miastem znajdują się silne fortyfikacje, które zdobywane muszą być krok za krokiem. W przejętym rozkazie do jednego z dowódców dywizji rządowych znajdują się słowa: „Zajęte dziś pozycje nie mogą być w żadnym razie opuszczone. Druga linia obronna otrzymała rozkaz strzelania do wszystkich, którzy opuszczą swoje stanowiska w linii czołowej“.

Paryż, 1 kwietnia.

(PAT) Korespondent Havasa na froncie aragońskim donosi, że około godz. 13-ej wojska powstańcze

ZAJĘŁY SZEREG DOMÓW NA PRZEDMIEŚCIU LERIDY.

Paryż, 1 kwietnia.

(PAT) „Le Journal“ donosi z Hiszpanii, że posuwanie się naprzód wojsk gen. Franco na odcinku Fraga zostało utrudnione przez

OTWARCIE PRZEZ WOJSKA RZĄDOWE TAM NA KANAŁACH.

co doprowadziło do poważnego wylewu rzeki Cinca, przy czym zniszczone zostały mosty przerzuczone przez wojska gen. Franco na północ od Leridy i Fragi. Jedyne poświęceniu 17-tu oficerów i żołnierzy, którzy w chwili przyboru rzucili się w pław przez wezbrane fale, aby przedostać się na drugą stronę rzeki i z których tylko 4-ch dosięgło dru-

giego brzegu, udało się ocalić jeden z mostów, przez który mogły się przeprawić wojska gen. Franco.

Paryż, 1 kwietnia.

(PAT) Nie tylko wśród czynników politycznych, ale i w szerokich kołach społeczeństwa francuskiego rozwój wydarzeń w Hiszpanii wywołuje coraz większe poruszenie. Głównym powodem niepokoju są wiadomości, nadchodzące

Z NAD GRANICY FRANCUSKO-HISPANIEJSKIEJ.

o napływie nie tylko już uchodzącej ludności cywilnej, ale i całych oddziałów rozbitych dywizji hiszpańskich, przechodzących przez granicę pirenejską do Francji. W piątek w południe ilość uchodźców z Hiszpanii, z terenów zajętych ostatnio przez posuwające się naprzód w szybkim tempie wojska gen. Franco sięgała już około 5.000.

W miejscowości pogranicznej Luchon i na wszystkich pobliskich przejazdach, prowadzących przez Pireneje z Hiszpanii do Francji

WZMOCNIONO FRANCUSKIE ODDZIAŁY WOJSKOWE.

Londyn, 1 kwietnia.

(PAT) Rząd brytyjski dokonał dwóch posunięć personalnych w stosunku do obszaru Hiszpanii, które zasługują na specjalne omówienie.

1) Marszałek polny sir Phillip Chetwode jeden z najwybitniejszych generałów armii brytyjskiej, do roku 1935 głównodowodzący armii brytyjską w Indiach, a po tym z powodu przekroczenia normy wieku przeniesiony w stan spoczynku, postawiony został na czele specjalnej komisji brytyjskiej, utworzonej celem przeprowadzenia **WYMIANY JEŃCÓW I ZAKŁADNIKÓW**

Manewry floty amerykańskiej na Pacyfiku

w pobliżu wysp, będących pod mandatem Japonii

Tokio, 1 kwietnia.

(PAT) Agencja Domei donosi, że 27 b. m. w pobliżu wysp Trak (południowy Pacyfik) będących pod mandatem Japonii pojawił się nieznaną okręt wojenny, który oświetla wyspy reflektorami.

Prasa japońska wyraża przypuszczenie, że był to amerykański okręt wojenny, należący do eskadry odbywającej manewry na Pacyfiku. Dzienniki twierdzą, iż obecne manewry floty amerykań-

skiej odbywają się w skali bardzo wielkiej. Bierze w nich udział dziesięć okrętów liniowych, pięćdziesiąt lotniskowców, krążowniki i kontrtorpedowce, 20 okrętów pomocniczych i pięćset samolotów.

Cała ta potężna flota, jak pisze „Kokumin Szimbun“ odbywa manewry w tajemnicy w pobliżu wysp na południowym Pacyfiku, będących pod mandatem japońskim.

między obu walczącymi stronami w Hiszpanii. Chetwode oficjalnie rezyduje w Tuluzie, mając przedstawiciela w Burge Burgos oraz w Barcelonie.

2) Generał sir Emud Ironside, jeden z najwybitniejszych dowódców obecnej armii brytyjskiej, szef t. zw. wschodniego okręgu wojennego i dowódca gw. dli konnej, który przy Chetwodzie w dniach pełnił funkcję generalnego kwartmistrza, mianowany został głównodowodzącym wojskami i gubernatorem Gibraltaru. Dotąd stanowisko to uważane było poniekąd za synekurę wojskową. Mianowano na nie zazwyczaj zasłużonych generałów przed ostatecznym przejściem w stan spoczynku. Obecnie jednak mianowanie na to stanowisko 56-letniego gen. Ironside, który chodzi za najenergiczniejszego i najbardziej sprężystego dowódcę i na ogół uważany był jako desygnowany na głównodowodzącego brytyjskim korpusem ekspedycyjnym na wypadek wojny, posiada doniosłe znaczenie. Nominacja ta dowodzi, jak wielką wagę rząd brytyjski przywiązuje obecnie do tego, aby

STRAŻ NAD GIBRALTAREM oddana była w najlepsze ręce.

Nie ulega wątpliwości, że Ironside jako dowódca Gibraltaru podejmie prze prowadzenie wszystkich niezbędnych tam ulepszeń fortyfikacyjnych. Ponadto jednak stanowisko Ironside'a jako gubernatora Gibraltaru, posiadać może doniosłe znaczenie w odniesieniu do rozwoju wydarzeń w Hiszpanii.

Awantury w parlamencie belgijskim

Belgia zezwoli na przemarsz wojsk francuskich przez swe terytorium w razie ataku niemieckiego

Bruksela, 1 kwietnia.

Na posiedzeniu parlamentu belgijskiego rozegrała się wczoraj wieczorem wielka awantura.

Jeden z deputowanych, Tollenaere, zgłosił wniosek, domagający się powzięcia ostrych decyzji wobec ambasadora francuskiego, Bargetona. Ambasador

Bargeton — dowodził poseł Tollenaere — prowadzi z władzami belgijskimi rozmowy na temat ewentualnego zezwolenia Belgii na przemarsz wojsk francuskich przez terytorium belgijskie, gdyby zaszła potrzeba uderzenia na Niemcy z powodu ich ataku na Czechosłowację. Przewodniczący parlamentu, Huys-

mans, nie zgodził się na przyjęcie wniosku.

Wówczas nacjonałisci flamandzcy rozpoczęli piekielny hałas, nie dopuszczając do głosu mówców ze stronnictwa liberalnego. Pomimo awantury wniosek posła Tollenaere nie został przyjęty przez przewodniczącego, Huysmansa.

Zmiany w dyplomacji niemieckiej

Nowi posłowie w Rzymie, Londynie i Tokio

Berlin, 1 kwietnia.

(PAT) Kanclerz Hitler podpisał następujące nominacje: podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych v. Mackensen został mianowany ambasadorem w Rzymie, podsekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych został mianowany dotychczasowy kierownik departamentu politycznego min. spr. zagranicznych Weizbaecker. Ambasadorem w Londynie został mianowany dotychczasowy ambasador w Tokio von Dirksen, zaś ambasadorem w Tokio — dotychczasowy attache wojskowy w Tokio — gen. mjr. Ott. Dotychczasowy radca ambasady w Londynie Woermann został kierownikiem departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Następcą jego w ambasadzie w Londynie został radca poselstwa Theo Kordt.

Zblokowanie stronnictw czeskich

Rząd praski nie rozpisze nowych wyborów. — Delegacja Niemców sudeckich u premiera Hodży

PRAGA, 1 kwietnia.

(PAT) Po wystąpieniu z koalicji rządowej partii niemieckich agrariuszy i niemieckiej partii chrześcijańsko - społecznej, oraz wstąpieniu tych dwu partii do sudecko-niemieckiego stronnictwa Henleina, przejawiają się po stronie czeskiej również tendencje ku zablokowaniu stronnictw i to zarówno na prawicy jak i na lewicy.

szości narodowych w Czechosłowacji. Jest to w pierwszym rządzie wymierzone przeciwko akcji Niemców sudeckich.

Koła te zwracają uwagę, iż termin konstytucyjny wyborów do nowego parlamentu jeszcze nie nastąpił.

PRAGA, 1 kwietnia.

(PAT) W czeskich kołach politycznych postulat przeprowadzenia możliwie rychło wyborów do parlamentu oraz instytucyj samorządowych w Czechosłowacji określany jest jako demagogiczny.

PRAGA, 1 kwietnia.

(PAT) Premier Hodża przyjął dziś przewodniczącego klubu parlamentarnego niemieckiego stronnictwa sudeckiego, Kundta, i wiceprzewodniczących tego klubu, Richtera i Pirognera.

Zyczenia Hitlera dla gen. Fritscha

Berlin, 1 kwietnia.

(PAT) Kanclerz Hitler, jako naczelny wódz niemieckich sił zbrojnych, przesłał gen. baronowi von Fritsch pismo odrębne z życzeniami z okazji powrotu do zdrowia.

Wolne stanowiska w sądownictwie

Warszawa, 1 kwietnia.

Władze wymiaru sprawiedliwości rozpięły nowe konkursy na wakujące stanowiska w sądownictwie.

Jak się okazuje, w chwili obecnej wakuje 31 stanowisk sędziów zarówno w działach sądownictwa cywilnego jak i karnego.

Samolot stratosferyczny rozbił się w Belgii

Bruksela, 1 kwietnia.

(PAT) Samolot stratosferyczny belgijskiego inżyniera Alfreda Renarda, który kierował lotnik Vandome spadł z wysokości 50 metrów i rozbił się doszczętnie. Pilot zginął w katastrofie. Samolot inż. Renarda mógł zabrać dwudziestu pasażerów i 3 członków załogi.

Groźny pożar w Warszawie

Warszawa, 1 kwietnia.

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych wybuchł groźny pożar przy ul. Redutowej 23. Cały budynek spłonął. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

WIENIEN, 1 kwietnia.
(PAT) „Wiener Neueste Nachrichten” pisał z Czech, że związki czeskiej lewicy wszystkich kierunków połączy się w jedną wspólną organizację. Jednocześnie należy uważać — zdaniem pisma — jako pierwszy krok na drodze do połączenia wszystkich czeskich partij politycznych pod hasłem walnych autonomicznych tendencjami mniejszości narodowych w Czechosłowacji.

Posel litewski premiera Składkowskiego
Warszawa, 1 kwietnia.
(PAT) Pan premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym posła litewskiego w Warszawie, p. Kirpę.

Kowno, 1 kwietnia.
(PAT) Posel polski Charwat złożył wczoraj po wręczeniu listów uwierzytelniających wizyty dziekanowi korpusu dyplomatycznego oraz szefom poselstw.

Kowno, 1 kwietnia.
(PAT) Dziś o godz. 11.30 p. min. Charwat złożył wizytę premierowi ks. Mironasowi.

Ryga, 1 kwietnia.
(PAT) Donoszą z Kowna, że sprawca wybitcia szyb w polskiej księgarni „Stella” w Kownie został wyrokiem komendanta wojennego skazany na rok zesłania do obozu przymusowej pracy.

Już za kilka dni na ekranie kina

»RIALTO«



Do moich Wielbicieli!

Za kilka dni znów do Was witam. Przybijam w towarzystwie Herberta Marshalla, Gail Patrick i chóru chłopców wiedeńskich.

Pozdrowienia!

DEANNA DURBIN
»PENSJONARKA«

NEW UNIVERSAL

Zdarzenia i ludzie

Dzieje drogocennych kamieni

Jak łapie się diamenty na części?

Antwerpia, w marcu. Właścicielom wielkich diamentów, znalezionych w czasach nowszych, po większej części nie pozostaje nic innego, jak rozdrabniać te kamienie. Wtedy dopiero można korzystnie sprzedać poszczególne części, a to przeważnie wycarza, ażeby uczynić sprzedawcę bogaczem na całe życie.

Takiemu podziałowi uległ największy z odnalezionych dotychczas diamentów „Cullinan”, odkryty w roku 1904 w południowej Afryce, jak i olbrzymi diament „Jonkers”. Ten ważył wprawdzie tylko 720 karatów, podczas gdy waga „Cullinana” wynosiła 1032 karaty, lecz i 720-karatowy diament przedstawia kolosalną wartość. „Jonkers” tymczasem podzielony został na trzy części. Każda z tych części jednak ma zostać jeszcze rozdrobiona, tak że razem powstanie 86 diamentów — i to jeszcze bardzo wysokowartościowych kamieni.

Znakomity szlifierz diamentów w Antwerpii, który niedawno za jednym „uderzeniem” podzielił „Jonkersa” na trzy części, przygotowywał się do tego ostatecznego uderzenia przez cały rok. Zanim powierzono mu dokonanie tego

dzieła, właściciel diamentu zaciągnął o szlifierzu dokładnych informacji. Zśród licznych kandydatów wybrał wreszcie jego, ponieważ posiadał on największe doświadczenie pod tym względem. Poza tym rodzina szlifierza pracuje już od 4-ch pokoleń w tym zawodzie, tak że umiejętność obchodzenia się z tak drogocennym materiałem leży mu już dosłownie we krwi.

Zanim doszło się do porozumienia, w jaki sposób przeprowadzić podział diamentu, trzeba było dokonać niezliczonych prób. Przyrządzono co najmniej 1000 modeli, z tego 161 odlano z ołowiu. Każdy model rozdrabniano na 3, 12 i więcej jeszcze części, ażeby znaleźć najkorzystniejszy sposób podziału. Dopiero po wielu miesiącach uciążliwej pracy ustalono z całą dokładnością linię, wzdłuż której należało rozłupać kamień. I teraz dopiero szlifierz zabrał się do opracowania drogocennego diamentu, który spoczywał dotychczas w biurze właściciela, za solidnym okratowaniem ze stali, strzeżony przez detektywów.

Zrozumiałe jest, iż do przeprowadzenia podziału potrzebne były drogocenne

techniczne środki pomocnicze. Przy pomocy drugiego, bardzo wysokowartościowego diamentu szlifierz wyrył wążu-tenki rowek na „Jonkersie”, kształtu otwartego trójkąta, czyli litery „V”. Linie, jak już wspominaliśmy, zostały dokładnie ustalone. Następnie przyrządzono specjalny klin i nasadzono go na wyszlifowany rowek. Teraz wystarczyłoby jedno uderzenie w klin, ażeby rozdobił diament na trzy części. Ponieważ jednak uderzenie to trzeba było wykonać ręką, szlifierz musiał się i do tego należycie przygotować. Wziął zatem kilkudniowy urlop i wyjechał do spokojnej miejscowości nadmorskiej. Tam szlifierz dzień spędzał na łowieniu ryb, by w ten sposób wzmocnić swoje nerwy.

Gdy szlifierz powrócił z urlopu, zamknął się sam w pokojach biurowych właściciela „Jonkersa”, niejakiego pana Harry Winstonona. Nie pozwolił nawet, by detektywi pozostali w pobliżu, gdyż ich obecność mogłaby go zdenerwować. Dopiero, gdy wszyscy się oddalili, szlifierz, mimo wszystko, z biciem serca chwycił za młoteczek, którym musiał uderzyć w klin. Jeszcze krótka modlitwa... poczym nastąpiło uderzenie. Olbrzymi „Jonkers” podzielony został z mikroskopijną dokładnością na trzy części.

Gdy fachowcy zbadali trzy nowopowstałe diamenty, z uznaniem powiedzieli szlifierzowi. Dzieło dokonane

zostało bez zarzutu. Strata, jaką powstała na skutek procesu łupania, wynosiła zaledwie dwa karaty. Poszczególne części przedstawiają zresztą kolosalną wartość. Jedna z nich waży 165 karatów i nie ulegnie dalszemu rozdrobieniu. Dwie pozostałe części zostaną jeszcze należycie opracowane i podzielone na liczne części. Mr. Winston obliczył, iż wartość osiągniętych w ten sposób diamentów wynosić będzie około 2 milionów dolarów.

Wkrótce prawdopodobnie międzynarodowy przemysł szlifierski otrzyma polecenie rozdrobienia nowego olbrzymiego klejnotu. Do Londynu dostarczono bowiem największego dotychczas szafiru na świecie, odnalezionego przed rokiem na wyspie Ceylon przez jakiegoś tubylca. Waży on 100 karatów i w całości niemożliwe będzie sprzedać go korzystnie. Ciekawe jest, iż z szafirem obchodzą się po macoszemu w porównaniu z tym jak traktowano jego wielkiego brata „Jonkersa”. Szafir leży na pokar-ni i wygląda bardzo niepozornie. Żaden laik nie zwróciłby na niego uwagi, gdyby znalazł na ulicy ten żółtawo-biały kamień. Dopiero za jakieś dwa lata przy puszczeniu ukończone zostaną przygotowania do rozłupania szafiru. Konstrukcja specjalnej maszyny rozdrabniającej kosztować będzie około 10.000 funtów.

H. Biebuyck.

CESIA



Cio jest najlepiej
dobrze dla skóry?

PALMOLIVE, bo to
mydło oliwkowe

PIĘĆ RAD MA WIĘKSZĄ WARTOŚĆ, NIŻ JEDNA I
USŁUCHAJ RADY PIĘCIORACZKÓW I

Pięcioraczki nie są już niemowlętami! Stają się one pięknymi, małymi dziewczynkami i trzeba stwierdzić, że są nawet zalotne. Przyzna Pani, że mają cudowną cerę. Możesz mieć piękną cerę, używając Palmolive, ich mydła oliwkowego. Jak

kojąco i łagodnie działa na skórę piana mydła Palmolive — rzeczywiście odmładza!

Nie zaniedbuj swej urody i kup dziś jeszcze 3 kawałki tego mydła. Mydło Palmolive, które Pani kupuje, jest tym samym mydłem, jakiego używa się dla Pięcioraczek

Reprodukcja w kolorach. Wszelkie prawa zastrzeżone.



SHAMPOO PALMOLIVE PIELEGNUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ

Hitler przybywa znów do Austrii

„Legion austriacki” wkroczył do Wiednia. — Aresztowanie prezesa żydowskich żołnierzy frontowych. — Walka hitlerowców z monarchistami

Warszawa, 1 kwietnia.

Sekretariat Generalny Światowego Kongresu b. Kombatantów Żydowskich we Francji, rozesłał do wszystkich kombatanckich organizacji, pismo z powodu

ARESZTOWANIA KPT. ZYGMUNTA EDLERA v. FRIEDMANA,

prezesa Związku Żydowskich Żołnierzy Frontowych w Austrii, stojącego na czele 22.000 członków b. kombatantów Żydów w Austrii.

Pismo takie otrzymał również wczoraj Związek Kombatantów Żydów w Polsce oraz Związek Żydowskich Inwalidów Wojennych.

Wspomniane pismo nawołuje do podjęcia interwencji w organizacjach oraz do zgłoszenia protestów przeciwko przesławianiu kombatantów Żydów w Austrii.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) Gauleiter Buerckel nakazał natychmiastowe

ANULOWANIE NADANYCH ARCYKS. OTTONOWI HABSBUROWI OBYWATELSTW HONOROWYCH

w gminach austriackich, jako wymuszonych przez rząd Schuschnigga, oraz zwrot wszystkich aktów podziękowań, które kierownictwo ruchu legitymistycznego wręczyło tym gminom w podzięce za ich lojalność i oddanie.

Berlin, 1 kwietnia.

(PAT) W dobrze poinformowanych kręgach niemieckich zapewniano, że były szef prasowy urzędu Schuschnigga płk. Adam oskarżony został o nielegalne niszczenie aktów państwowych. Płk. Adam miał być zaskoczony podczas rewizji w urzędzie kanclerskim w chwili, gdy palił akta państwowe.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) Prasa podaje testament Planetty, skazanego przez rząd Schuschnigga na śmierć za zabójstwo kanclerza Dollfussa, przy tym nadmienić należy, że partia narodowo-socjalistyczna domaga się obecnie wznowienia jego procesu, twierdząc, że Planettę skazano świadomie na śmierć, choć nie on miał zabić Dollfussa. W testamencie żąda Planetta pochowania go w mundurze S. S., pogrzebania w Monachium i przewiezienia zwłok do Austrii po zwycięstwie idei narodowo-socjalistycznej na terenie Austrii.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) Dziś przybył do Wiednia pierwszy **ODDZIAŁ t. zw. „LEGIONU AUSTRIACKIEGO”,**

przywitany na dworcu przez wyższych dostojników państwowych oraz liczne tłumy publiczności. Po krótkim przemówieniu okolicznościowym członkowie „Legionu austriackiego” w mundurach S. A. odmaszerowali do koszar. Jutro przybędą droga kołową dwie zmotoryzowane brygady „Legionu”. W ciągu jutrzejszego dnia, który nosić będzie miano „Dnia legionu” odbędzie się cały

szereg uroczystości m. in. defilada przed gauleiterem Brueckelem.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) Dziś przybył do Wiednia główny komendant policji niemieckiej gen. Daluge w związku z mającym nastąpić w niedzielę

PRYZAJDEM KANCL. HITLERA DO AUSTRII.

W myśl programu kanclerz ma w pierwszym rządzie przybyć do Grazu, gdzie czynione są gorączkowe przygotowania na jego przyjęcie. Na niedzielę ma być uruchomionych do Grazu z całej Austrii 50 pociągów dodatkowych. Przewidziany jest zjazd około 300 tys. ludzi.

Począwszy od niedzieli Wiedeń będzie z okazji plebiscytu ozdobiony flagami. Ponadto na głównych ulicach i

placach ustawione zostaną 20-metrowe wieże z napisami, transparentami i reflektorami.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) Z okazji plebiscytu uruchomiono w Austrii 6 pociągów agitacyjnych. Każdy z pociągów składać się będzie z parowozu i 2 wagonów osobowych i ma się zatrzymywać w ciągu dnia w 15 miejscowościach, rozwijając propagandę przez mowy, granie maszów nadawanych przez głośniki, wieszanie transparentów i rozdawanie ulotek.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) Minister propagandy Rzeszy w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem skarbu, postanowili utworzyć nowy urząd propagandy Rzeszy z siedzibą w Wiedniu. Urząd ten będzie się składał z 4 wydziałów: prasy, propagandy, radia i filmu. Na czele tego urzędu stanie podsekretarz stanu dr. Mehlmann.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(PAT) W najbliższych dniach powrócą do służby wiedeńskiej elektrowni i gazowni wydaleni, lub zasądzeni członkowie dawnych socjalistycznych bojówek, którzy brali udział w walkach przeciwko reżimowi w r. 1934.

Chcesz zachować ZDROWE NERWY, pewność, spokój? w Banku Kupiecko-Kredytowym oszczędności lokuj!

Łódź, ul. Piotrkowska № 29

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane
Kasy czynne JUŻ od 8-ej rano do godz. 1-ej po poł. bez przerwy.

Deklaracja episkopatu austriackiego ogłoszona bez porozumienia z Watykanem

Cita del Vaticano, 1 kwietnia.

(PAT) „Osservatore Romano” pisze: „Wobec różnych interpretacji często tendencyjnych, z jakimi spotkała się znana deklaracja episkopatu austriackiego, jesteśmy upoważnieni do zakomunikowania wyłącznie tytułem stwierdzenia faktu oraz abstrahując od wszel-

kich względów i spraw politycznych, że deklaracja ta była sformułowana i podpisana bez jakiegokolwiek uprzedniego porozumienia ze Stolicą Apostolską, lub też późniejszego zatwierdzenia jej przez Watykan, oraz że deklaracja ta została złożona na wyłączną odpowiedzialność episkopatu austriackiego”.

Słynny finansista Rickett w Meksyku

Uzyskał on koncesję na wykup całej produkcji ropy

Londyn, 1 kwietnia.

(PAT) Londyńska prasa wieczorna donosi z Meksyku, że głównym w swoim czasie finansista angielski Rickett, który tuż przed wojną abisyjską w sierp-

niu 1935 roku uzyskał od b. Negusa koncesję w Abisynii, odgrywa obecnie wybitną rolę w meksykańskim kryzysie ropy.

Rickett przybył ostatnio w towarzy-

stwie członka nowojorskiej giełdy Smitha do Meksyku, gdzie prowadzi rokowania z prezydentem Cardenasem, celem uzyskania koncesji na wykup całej ropy wydobywanej w Meksyku po cenie znacznie niższej od panującej na rynkach światowych.

Prezydent Cardenas miał się już nawet w zasadzie zgodzić na zawarcie tego rodzaju transakcji z Rickettem za cenę 6 milionów funtów, których rząd meksykański potrzebuje, by udzielić amerykańskiemu i brytyjskiemu towarzystwom ropy zaliczki na odszkodowanie za nacjonalizację kopalni, których wartość obliczana jest na 80 milionów funtów.

Prasa londyńska przewiduje, że za 10 dni w chwili zwołania parlamentu meksykańskiego prezydent Cardenas będzie już w stanie oznajmić o dokonaniu tej transakcji.

Wyrok śmierci na policjanta - Żyda

zatwierdzony przez sąd apelacyjny w Palestynie

JERUZOLIMA, 1 kwietnia.

Komplet sędziów w instancji apelacyjnej, który zatwierdził wyrok śmierci na policjanta Mordechaja Schwarza, składał się z trzech sędziów. Przewodniczący trybunału, sędzia Copland, oświadczył, iż, jego zdaniem, prokuratura dostarczyła dosyć dowodów na okoliczność, że Schwarz jest winien popełnienia mordu z premedytacją i zimną krwią.

Zdanie przewodniczącego podzielił sędzia-asesor Green. Opinią tej sprzeciwił się sędzia-asesor Frumkin, który złożył votum separatum, wobec czego wyrok śmierci zatwierdzony został dwoma głosami przeciwko jednemu. Obrona skazanego zapowiedziała odwołanie się do instancji kasacyjnej, jaką jest Privy Council w Londynie.

Dr. Drobner skazany na 3 lata więzienia

i utratę praw obywatelskich na lat 4

Kraków, 1 kwietnia.

Wczoraj w procesie dr. Drobnera przemawiali obrońcy adw. Kohn, Szumański i Landau.

Następnie wygłosił ostatnie słowo oskarżony, po czym przysięgli udali się na naradę, która trwała przeszło godzinę. Senior ławy przysięgłych po powrocie z narady odczytał wyrok, mocą którego oskarżony dr. Bolesław Drobner uznany został winnym 10 głosami

przeciwko 2.

Po odczytaniu werdyktu prok. Ojrzanowski zażądał wymierzenia oskarżonemu 6 lat więzienia.

Po półgodzinnej naradzie o godzinie 18-ej trybunał ogłosił wyrok, mocą którego dr. Drobner skazany został

NA 3 LATA WIEZIENIA

i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 4 z zaliczeniem 15 miesięcy aresztu śledczego.

Ustawa o pozbawieniu obywatelstwa

weszła w życie

WARSZAWA, 1 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym została ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. ustawa z dnia 31. 3. 1938 r. o pozbawieniu obywatelstwa polskiego. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1. 4. 1938.

Skromny zasięg porozumienia pomiędzy Włochami a Anglią. — Rokowania zostaną zakończone za 2 tygodnie

LONDYN, 1 kwietnia.

(PAT) W miarodajnych kołach brytyjskich przypuszczają, że prowadzone w Rzymie rokowania włosko-brytyjskie zostaną w ciągu najbliższych 14 dni pomyślnie zakończone. Coprawda, nadzieje na porozumienie szerzej zakreślone upadły. Obecnie spodziewana już jest tylko wymiana not, utrzymanych w serdecznym tonie, stwierdzających w kilku punktach zgodność poglądów obu rządów na szereg zagadnień, jak np. na sprawę komunikacji poprzez Morze Śródziemne, na sprawę fortyfikacji na Morzu Śródziemnym i Czerwonym, na sprawę delimitacji granic Abisynii i Sudanu, na sprawę stosunku Włoch do planu brytyjskiego w Palestynie oraz na sprawę wzajemnego komunikowania sobie zamierzonych ruchów wojsk i flot w obrębie Morza Śródziemnego. Wątpliwe jest

natomiast dojście do porozumienia w sprawie kanału Suezkiego.

Ządania, wysuwane przez Włochy, mają na celu doprowadzenie do pewnego rodzaju kondominium z Egiptem, zarówno o ile chodzi o wody Nilu, jak i

O KANAŁ SUEZKI.

Włosi pragnęliby odegrać wobec Egiptu podobną rolę, jaką odgrywa W. Brytania, wykonując funkcje doradcze. Ró-

wnież w kwestii hiszpańskiej porozumienie jest jeszcze bardzo dalekie i na pewno nie zostanie osiągnięte w ciągu najbliższych dni 14-tu. Dlatego też premier Chamberlain zamierza ma zadowolnić się na razie porozumieniem o skromnym zasięgu pod postacią wymiany not, rezygnując chwilowo z bardziej efektownego układu, jaki miał podpisać minister Ciano w Londynie.

Porozumienie anglo-włoskie w sprawie Palestyny — osiągnięte

LONDYN, 1 kwietnia.

W londyńskich kołach politycznych podano dziś jako rzecz pewną, że w toku anglo-włoskich negocjacji w Rzymie osiągnięto już porozumienie w kwestiach związanych z Palestyną i kompleksem

zagadnień Morza Czerwonego. W chwili obecnej rzeczoznawcy angielscy i włoscy zajęli się formalnym redagowaniem poszczególnych punktów osiągniętego w powyższych sprawach porozumienia.

Do Berezy wysłano nową grupę spekulantów szkodników gospodarczych i zawodowych przestępców kryminalnych

Warszawa, 1 kwietnia.

(PAT) Z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych skierowano ostatnio do Berezy nową grupę spekulantów i uszkodników gospodarczych oraz zawodowych przestępców kryminalnych z terenu województw lubelskiego, śląskiego i wrocławskiego.

M. inn. z Lublina wysłano dwóch młodych hurtowników branży mięsnej, z zła Goldberga i Szyję Bidermana, którzy, opanowawszy handel mięsem z ubogim rytuałem w Lublinie, oddziaływali szkodliwie na rynek mięsny, wytwarzając sztuczny brak lub nadmiar mięsa, prowadząc bezwzględną walkę przeciw ubogim, a nadto dokonywując ubogopod nazwiskami drobnych steroryzowanych przez siebie rzekników.

Ze Śląska został skierowany do Berezy organizator szajek przemyślnych, sam Kuczyński.

Z pośród zawodowych kryminalistów wymienić należy także Gustawa Janasa, wielokrotnie karanego sutenera z Katowic, stosującego metody terorystyczne w swej działalności przestępczej, Pawła Olszka, karanego 14-krotnie złodzieja, oraz Henryka Kuczowitza, zawodowego włamywacza, dostarczającego innym przestępcom broń i narzędzia do włamań.

Warszawa, 1 kwietnia.

(PAT) W ostatnich dniach zostali zatrzymani i skierowani do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dwaj miejscy działacze polityczni z powiatu bezdzińskiego, Tadeusz Cieśla i Władysław Zarychta. Obaj zatrzymani uprawiali pod pokrywką działalności z ramienia Stronnictwa Ludowego ożywiając akcję wywrotową na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Po likwidacji komunistycznych

komórek wiejskich, w r. 1937, komunistów, straciwszy kontakt z elementem radykalnym na wsi, nawiązali łączność z ruchem chłopskim za pośrednictwem Zarychty, który, rozpoczynając współpracę z miejscowym sekretarzem Stronnictwa Ludowego, Tadeuszem Cieśłą, poprowadził akcję przygotowywania na wsi gruntu dla propagandy komunistycznej. Zarówno Cieśla, jak i Zarychta utrzymywali łączność z działaczami komunistycznymi od paru lat. W tych warunkach praca destrukcyjna Cieśli i Zarychty, idąca po linii dyrektyw partii komunistycznej, polegała na wniecaniu niezadowolonia, podżeganiu ludności przeciwko władzom państwowym i nawoływaniu do agresywnych wystąpień. Akcja ta była o tyle niebezpieczna, że odbywała się przy zachowaniu pozorów legalności.

Huragan nad Warszawą

Trzy tragiczne wypadki w stolicy. — Groźba powodzi na Podhalu zażegnana. — Poziom rzek górskich opada

Warszawa, 1 kwietnia.

Szalejąca od wczorajszej nocy nad Warszawą wichura spowodowała trzy tragiczne wypadki.

W Al. Jerozolimskich runął dziś rano na przestrzeni około 20 metrów parkan drewniany, oddzielający tory kolejowe od ulicy. Wałący się parkan przygniół przechodzącego Władysława Wojtunię, lat 20, który doznał ciężkich ogólnych obrażeń. Pogotowie lekarskie odstawiało rannego do szpitala.

Olbrzymi wichury padł także 53-letni Weryt, Kazimierz Pietrzak. W chwili, gdy przechodził ul. Zgoda, ugodził go w głowę w gzyms, oberwany przez wichurę z 6-piętrowej kamienicy. Pietrzak, który doznał wstrząsu mózgu, przewiezony został do szpitala w stanie beznadziejnym.

Przy ul. Ceglanej spadł wskutek wichury gzyms z dachu 4-piętrowego domu, trafiając w głowę idącą chodnikiem 6-letnią Estere Ismachową. Ranną umieszczono w szpitalu.

Kraków, 1 kwietnia.

Wielki opady deszczowe na Podhalu, jak również tajanie pokrywy śnieżnej w górach spowodowały w ostatnich dniach na większych rzekach i potokach górskich podniesienie się stanu wody, nie zagrażając jednak dotychczas gdziekolwiek wystąpieniem z brzegów.

Dziś rano nastąpił ogólny spadek wody w rzekach i potokach.

Nowy Jork, 1 kwietnia.

(PAT) Z Honolulu donoszą, że 140 samolotów, biorących udział w manewrach, dokonuje poszukiwań samolotu, który z 6 ludźmi załogi zaginął we mgle w okolicy wyspy Caho.

Nad Przedborzem i okolicą szalała gwałtowna burza, podczas której uległ śmiertelnemu wypadkowi mieszkaniec Szalkowej, Władysław Leśniewski. Jadąc rowerem przez las, Leśniewski został przygnieciony drzewem, wyrwanym przez wichurę, i poniósł śmierć na miejscu.

Nowy Jork, 1 kwietnia.

„New York Times“ donosi, że rządy Szwecji i Chile zgłosiły akces do inicjatywy Hulla w sprawie pomocy uchodźcom z Austrii i Niemiec.

Z odpowiedzi rządu francuskiego w tej sprawie wynika, że rząd amerykański pierwotnie proponował odbycie konferencji komitetu pomocy uchodźcom w jednym z miast szwajcarskich.

Londyn, 1 kwietnia.

W odpowiedzi na interpelację posła Harvey (niezależnego) w Izbie Gmin, jakie stanowisko rząd angielski zajmie wobec inicjatywy Roosevelta w przedmi-

Praga, 1 kwietnia.

(PAT) Południowa część Słowacji nawiedzona została przez powódź. Przeszło dwa tysiące akrów urodzajnych obszarów stoi pod wodą. Wyrządzone dotychczas szkody oceniane są na przeszło 30 milionów koron.

Anglia weźmie udział

w akcji pomocy dla uchodźców austriackich

cie akcji pomocy na rzecz uchodźców z Austrii i Niemiec, w zastępstwie premiera podsekretarz stanu Butler oświadczył, że zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych jest przychylnie i w szybkim tempie rozpatrywane i należy żywić nadzieję, że odpowiedź angielska będzie dana w dniach najbliższych.

Londyn, 1 kwietnia.

Minister spraw wewnętrznych, sir Samuel Hoare, przyjął w dniu dzisiejszym delegację Board of Deputies. Przedmiotem rozmowy były sprawy, związane z traktowaniem uchodźców żydowskich z Austrii.

Chińczycy odparli ataki wojsk japońskich

Hankou, 1 kwietnia.

(PAT) Według wiadomości, pochodzących ze źródeł chińskich, udało się wczoraj wieczorem wojskom chińskim odeprzeć wojska japońskie, posuwające się na północ od Taieszwang.

Szanghaj, 1 kwietnia.

(PAT) Lotnicy japońscy zbombardowali na wyspie Hainan, w pobliżu zatoki tonkińskiej fabryki wojskowej i sta-

cję radiową.

Na linii kolejowej Lunghai-Tsinpu toczą się w różnych punktach zacięte walki. Chińczycy korzystają ze swej licznej przewagi i stawiają zacięty opór. Wojska japońskie, otrzymawszy ostatnio posiłki zajęły Tanszwang, miejscowość położoną u skrzyżowania wielkiego kanału z linią kolejową, wiodącą do Tsiunged.

Czy emigranci brzescy wrócą do kraju?

Warszawa, 1 kwietnia.

W dzisiejszej „Gazecie Polskiej“, organie OZN, ukazał się znamienny artykuł w sprawie t. zw. emigrantów brzeskich, mianowicie Vincentego Witosa, Kazimierza Bagińskiego, Władysława Kiernika i Hermana Liermana.

Artykuł ten zarzuca emigrantom brzeskim, że nie postąpili, jak pozostali ich koledzy, skazani w procesie brzeskim, wyłamali się z mocy prawa i wyroków sądowych, przyjęli schronienie i opiekę od państwa obcych, szczególnie Czechosłowacji, rejsując do Polski jest wręcz niepodobne — jak píše „Gazeta Polska“.

Charakterystyczne jest, że dzisiejszy „Gazety Polskiej“ artykuł jest wręcz sprzeczny przez dwa południowe dzienniki warszawskie.

Podczas gdy „Goniec Warszawski“ uważa, że artykuł „Gaz. Polskiej“ dowodzi, że czynniki decydujące daleko od myśli zastosowania prawa łaski do emigrantów brzeskich, to równocześnie „Wieczór Warszawski“ widzi w artykule „Gazety Polskiej“ próbę namówienia emigrantów brzeskich do powrotu do kraju, gdzie byłby wobec nich zastosowany akt łaski, polegający na zmniejszeniu kary i przywróceniu praw politycznych, podobnie jak się to stało wobec pozostałych skazanców brzeskich, a mianowicie b. posłów Barlickiego, Dubois, Ciołkowsza, Mastka, Pragera i Buzka.

„Nerwowy“ ustrój na Węgrzech Niepokój w kołach politycznych i gospodarczych

Budapeszt, 1 kwietnia.

(PAT) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Przy końcu dzisiejszego posiedzenia izby deputowanych zabrał głos premier Daranyi, który w spokojnym, lecz bardzo zdecydowanym tonie wystąpił przeciwko „czynnikom, rozpowszechniającym w dniach ostatnich pogłoski, szerzące niepokój w kołach politycznych i gospodarczych.

Nerwowość tę szef rządu węgierskiego przyrównał do hysterii, zaznaczając że rząd nie może dawać bronii osobom o słabych nerwach, gdyż sam pełni swe funkcje w całkowitym spokoju, to też rząd nie może tolerować, by sztucznie wywołana histeria zakłócała jego pozytywną pracę.

Rząd 8 b. m. przedłożył parlamentowi program inwestycji. Premier wskazał, iż rząd jego rozwiązał w krótkim czasie wiele zagadnień, lecz nie zamierza pokazywać sztuk magicznych.

W obecnej trudnej sytuacji europejskiej rząd pokłada całkowitą ufność w naródzie i żywi pogardę dla małodusznych. Rząd zatroszczy się o to, aby amatorzy połowu w mętnej wodzie i szeryfowie tendencji wywrotowych zostali unicestwieni.

Nadwyżka budżetowa w Anglii

wynosi 2 milionów funtów

Londyn, 1 kwietnia.

(PAT) Dn. 31 ub. m. zamknięty został w W. Brytanii rok budżetowy 1937/38. Zamknięcie przyniosło nadwyżkę w sumie 28.786 tys. funt. Jest to największa nadwyżka budżetowa w budżecie angielskim, notowana w ciągu ostatnich 4 lat. Dla porównania zaznaczyć należy, że rok budżetowy 1936/37 zamknięty został deficytem około 5 1/2 miln. funtów. Tegoroczna nadwyżka zużyta zostanie w bieżącym roku budżetowym (1938/39) na finansowanie programu zbrojeniowego.

W roku budżetowym 1937/38 wydatki na zbrojenia wyniosły łącznie 262 miln. funt., z czego 197.250 tys. funt. z sum budżetowych, natomiast 64.750 tys. funt. z wpływów pożyczki Główny Narodowej.

Walka Italii o „czarny ląd”

Kłęski i zwycięstwa włoskie w Afryce.—Bunt plemion arabskich.—Libia ma dziś trzy wielkie bazy wojenne, skierowane przeciwko Egipcjowi, angielskiemu Sudanowi i koloniom francuskim. — Rokowania anglijsko-włoskie

Italia koncentruje wojska w Libii. Pórnym wydawaćby się mogło, że są to wojska wewnętrzno-kolonialne włoskie, mającego żadnego znaczenia dla Europy — nie mogą. Ale spojrzmy na mapę. Kiedy sytuacja świata skłania nas do tego, że coraz częściej musimy studiować mapę, uczyc się na pamięć wszystkie kombinacje, jakie stwożona szachownica globu, kiedy zbadamy położenie, musimy musieli, że jaka się tam odbyła. To po polomacji włoskiej, żeństwo dla północnej dla francuskiego

z Anglią, Italia, żkować Wielką, arziej możliwe, pa — dowóz ma, bii jest zabezpiec, w centralnej czę, ańskiego Włosi, ty brytyjskiej. t Francją, Italia, skrawku granicy, rozwinąć swą, rować swe woj, Algier, wysłać, deji Afryki za-

poli-Misurata-Mizda: 200 kilometrów pas nadbrzeżny i 200 kilometrów klin w głąb kraju. Ale to było wszystko. W Cyrenajce nie zdołano zdobyć niczego. Gdy Mussolini objął władzę, decyduje się on na całkowite zdobycie Libii, przede wszystkim celem zbudowania tam wielkiej bazy wojennej, a po za tym — dla zademonstrowania energii faszystowskiej Italii. Podejmuje plan akcji w Cyrenajce i w roku 1923-26, po krwawych zmaganiach z Arabami, wojska włoskie opanowały przestrzeń 120.000 km. kw. Ale najgłówniejszy szlak afrykański, Syrt, leżący pomiędzy Trypolitanią a Cyrenajką, w dalszym ciągu jest niezdołany. Plemiona arabskie napadają na karawany, na posterunki wojskowe. I tak trwa dwa lata.

Dopiero w 1928 roku Mussolini opanowuje całą Libię. Dwie kolumny wojskowe, jedna z Cyrenajki, druga z Tripolitani, udają się na podbój niezdołanych dotychczas prowincji i rozbijają oddziały arabskie. Szlak Syrt dostaje się pod panowanie Italii. Wkrótce potem wojska włoskie opanowały oazy Giala, Zella i Sakna — bardzo ważne punkty strategiczne. To pozbawia buntownicze plemiona arabskie oparcia. Przywódcy uciekają zagranicę — Arabowie poddają się.

Gen. Graziani, późniejszy bohater kampanii abisyńskiej, otrzymuje rozkaz pacyfikacji zdobytego kraju. Trudno wyobrazić sobie bezwzględność i okrucieństwo, które towarzyszyły tej pacyfikacji. Sądy polowe działały w permanence. Codziennie rozstrzeliwano po kilkaset tubylców. Aż wreszcie oddziały włoskie mogły spokojnie stworzyć dwie bazy operacyjnej wojennych — te bazy, o które tak bardzo Mussoliniemu chodziło. W Gjarabub — przeciwko Egipcjowi, w Kufra — przeciwko angielskiemu Sudanowi i w Murzuku oraz Gatruku — przeciwko koloniom francuskim w centrum Afryki.

Od tego czasu Libia odgrywa kolosalną rolę w polityce zagranicznej Italii. Dla Europy nie może być obojętne to, co się dzieje w tej kolonii włoskiej. Doświadczenie nauczyło nas, że trzeba obserwować nie tylko wydarzenia, które rozgrywają się w naszym sąsiedztwie, ale również o te, które rozgrywają się na drugim krańcu świata. Wszystko bowiem zazębia się o siebie i wzajemnie się łączą. A że tak jest — dowodem są pertraktacje, prowadzone ostatnio pomiędzy Wielką Brytanią, a Italią. W tych pertraktacjach Libia jest najpotężniejszym „argumentem”.

Emes.

Zofia Godlewska pierwsza polska kapelmistrzyni



W niedzielę, dnia 3-go kwietnia b. r. o godzinie 12.30 w pol. w sali Filharmonii przy ulicy Narutowicza Nr. 20, odbędzie się koncert symfoniczny w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. pierwszej polskiej kapelmistrzyni Zofii Godlewskiej i tenora E. Szumpicha, przy fortepianie dyr. Teodor Ryder.

Bilety w cenie od gr. 54 do zł. 3.30 są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfia, Piotrkowska Nr. 105 oraz w kasie Filharmonii.

„TABARIN”
MIESIĄC ŚWIATOWYCH ATRAKCJI
Ben Fox i Bodo West
gwiazda Hollywood
COOKIE FAY

TEATR KAMERALNY
POŻEGNALNE WYSTĘPY
HABIMY

DZIŚ
sobota, 2/IV o 4 pp. 1 8.30 w. URIEL AKOSTA
niedziela, 3/IV o 4 pp. KORONA DAWIDA
niedziela, 3/IV o 8.30 w. URIEL AKOSTA
CENY ZNIŻONE!

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.
SOBOTA, dnia 2-go kwietnia 1938 r.
6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — audycje prowadzi Tadeusz Mayzner. 11.40—11.57: W. A. Mozart — Serenada (Eine kleine Nachtmusik) — płyty. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—15.00: Przerwa. 15.00—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Orkiestra Barnabas v. Geczy (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: Teatr Wyobraźni dla dzieci: p. t. „Jak polska pyza wędrowała” — słuchowisko według Hanny Januszewskiej, oprac.

St. Sojecki, muzyka Mariana Obsta (Poznań). 16.15—16.50: Koncert solistów — muzyka lekka. Wykonawcy: Olga Musiałowa (sopran) i Arno Heintze (fortepian i akompaniament (z Łodzi na wszystkie rozgłoszenie polskie) 16.50-17.50: Transmisja nabożeństwa z Kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Bazylice Franciszkańskiej w Krakowie. Kazanie wygłosi ks. prof. Eugeniusz Kapusta. Transmisję poprowadzi reportaż ks. dr. Tadeusza Kurowskiego.
17.50—18.00: Nasz program.
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.25: Pogadanka dla kobiet p. t. „Jak wywabić płamy” — wygłosi Lucynda Białobrzaska.
18.25—18.30: Polskie utwory skrzypcowe (pl.).
18.30—18.45: Wielkopostna konferencja dla robotników wygłosi: J.E. ks. biskup Tomczak.
18.45—18.55: Rozmowa z radioluczaczami — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.50: Audycja dla Polaków za granicą: 1) „Marysia sierotka u królowej Tatr” — audycja dla dzieci w/g Marii Konopnickiej. 2) Nasi pisarze „Adam Mickiewicz” — audycja w oprac. Tadeusza Byrskiego.
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—21.45: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra T. Sereńskiego, Wojciech Dzieluszycki — tenor, Irena Lipczyńska i Tadeusz Sereński — 2 fortep. (Lwów).
W przerwie około godz. 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.
21.45—22.00: Dwa monologi Sing-Litona: — I. U nas inaczej. II. Wizyta.
22.00—22.50: Orkiestra Adama Hermana (Krak.).
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Tanga Fredra Schera (płyty).
23.30—0.30: Koncert życzeń.
AUDYCJE ZAGRANICZNE.
15.00 RZYM: „Proserpina” — opera Bianchi’ego. Transm. z La Scall.
20.00 KROLEWIEC: „Palestrant” — operetka Milloeckera.
20.30 LILLE: „Kraina uśmiechu” — operetka Lehara.
21.00 MEDIOLAN: „Aida” — opera Verdiego (transm. z Neapolu).
21.15 LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

Zarząd Spółki Akcyjnej
Pabianickich Fabryk Wyrobów Bawełnianych

„Krusche i Ender”

zawiadamia, że w dniu 26 kwietnia b. r. o godzinie 11-iej przed południem odbędzie się w biurze Spółki w Pabianicach przy ulicy Zamkowej nr. 3 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

- z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Zagajanie i wybór przewodniczącego;
 - 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1937;
 - 3) Zatwierdzenie bilansu na dzień 31 grudnia 1937 roku oraz rachunku zysków i strat za rok 1937;
 - 4) Podział zysków;
 - 5) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na rok 1938;
 - 6) Wybór członków Rady Nadzorczej;
 - 7) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących;
 - 8) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Rady Nadzorczej;
 - 9) Wolne wnioski.
- Gdyby Walne Zgromadzenie w powyższym terminie do skutku nie doszło, zwołuje się Walne Zgromadzenie w drugim terminie na dzień 10 maja b. r. o godzinie 11-iej przed południem do tegoż lokalu, z tym samym porządkiem dziennym, które będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Dziecko musi mieć rozrywkę!

— bez tego nie może się zdrowe rozwijać.
— Niezwykłą radość dają dzieciom przedstawienia

Teatru Kukiełek „Kot w Butach”
(Al. Kościuszki 57)
W sobotę i niedzielę o godz. 12 i 16-iej.
Kukły, efekty, inscenizacja.
warszawskiego teatru „BAJ”.

...Mussolini podjęmo...
...nie wątpił, że...
...i w wypadku...
...i Francją...
...nie dawno już...
...rzeczywistości...
...niektórymi...
...szóstym...
...1912 Włosi podjęli szereg...
...tebi kraju, w których rezul...
...te wojska kolonialne zajęły szereg...
...z w głębi Afryki. Ale zwycięstwo...
...nie było długotrwałe. Wojownicze...
...emie Senussi połączyło się z innymi...
...plemionami, ogłoszono świętą wojnę...
...z przeciwko białym i Włosi szybko zostali...
...parcy.

Wielka wojna zmusiła Italię do skierowania wszystkich sił zbrojnych na północ — trzeba było wówczas iść na spotkanie wobec Arabów, podpisywać z nimi umowy, nie tylko bardzo przykre dla państwa europejskiego, ale przekreślające wszystkie plany włoskie w Afryce. Gdy tubyccze plemiona otrzymały niepodległość.

W roku 1918 Rzym wysłał do Cyrenajki i Trypiliu armię składającą się z 1000.000 żołnierzy. Nadeszła odpowiednia pora, by zerwać niewygodne umowy i przywrócić panowanie Italii w Afryce. Pod groźbą bagnatów i szelkowiec, ułanczy usępują, godzą się na wszystko, już następnego dnia po powrocie z wojny włoskiej do metropolii, Arabowie nieśli bunt. Utworzyły się oddziały plemienne arabskie, które prowadziły regularną partyzantkę przeciwko nielicznym siłom włoskim. Pod terosem tych oddziałów znalazły się nawet główne miasta, Bengazi i Tripoli.

Okręty włoskie, które zawinęły do akierzystych portów musiały wracać do Afryki. Ale tym razem uspokojenie kraju nie było rzeczą łatwą. Od 1919 do 1922 roku nieprzerwanie trwały utarczki. I kosztem wielkich ofiar i strat udało się Włochom opanować trząk Tri-

**Skazany za bluźnierstwo
na 8 miesięcy więzienia**
Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj za bluźnierstwo 42-letni Mieczysław Tomaszewski, karany już za groźby i wymuszenia.
Podczas sprzeczki sąsiedzkiej Tomaszewski uderzył niejaką Zofię Witkowską krucyfiksem, a gdy nazajutrz wezwano go na policję dla złożenia zeznań wyraził się w sposób bluźnierczy o religii.
Sąd okręgowy skazał Tomaszewskiego na 8 miesięcy więzienia.

MANTEUFEL
UL. ZACHODNIA 45
Atrakcyjny program kwietniowy!
Duet L. i T. ISUPOW
RELLY SORELL
JETTA von ROGERS
VERA VALENTINOVA
Znakomita orkiestra
!!! 7 SINGING BOYS !!!

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.
K. I. Z. gości w sobotę, 2-go kwietnia, o godzinie 9.30 wiecz. znakomitego krytyka literackiego dr. Ch. Loewa z Krakowa, który zgłosi wieczór dyskusyjny odczytem p. t. „Kij w klerkowisku”. Interesujące tezy odczytu: Żydzi pisarze polscy — od Juliana Klaczki do Juliana Tuwima. Antysemityzm literacki jako produkt powojenny. Stosunek konserwatystów — Piędkowski. Stanowisko pisarzy typu szlacheckiego — Rostworowski. Stanowisko klerków — Irzykowski. I co? dalej pariasie na Parnasie? Kij w klerkowisku. Od Tuwima do Juliana Bendi. Po odczyt dyskusja. — Wstęp dla członków Klubu i wprowadzonych gości.

SALA FILHARMONII
NARUTOWICZA 20. Tel. 213-84.
W PONIEDZIAŁEK, dnia 4-go kwietnia r. b. o godz. 9 wiecz. punkt.
Jedyny występ po powrocie z triumfalnego 8-miesięcznego tournée po Francji, Anglii, Afryce i in.

SALA FILHARMONII
tel. 213-84.
Dziś, w sobotę, dn. 2 kwietnia r. b.
ostatnie występy

Dora Kalinówna

Całkowicie nowy program typów charakterystycznych, monologów i piosenek regionalnych i marokańskich. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX
po cenach najniższych od 54 gr. do 2.20 zł.
O godz. 12 w pol. „A CHASENE IN STÄDTL”
O godz. 4.30 po pol. i 9.30 wiecz. „Abraszke Kataryniarz”

PODWÓRZA MUSZĄ BYĆ WYASFALTOWANE

domy odświeżone i wymalowane.—Wielopromieniowe anteny na dachach.—Zarządzenie p. min. spraw wewnętrznych

Waszawa, 1 kwietnia. (PAT) Dotychczasowy rezultat prac dokonanych w dziedzinie podniesienia zdrowotności i wyglądu kraju jest widoczny, jednakże w niektórych jeszcze miejscowościach pozostawia wiele do życzenia.

W związku z tym dla utrzymania rzeczy już dokonanych oraz w celu dalszego prowadzenia będącej w toku akcji p. prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski zarządził:

1) Właściciele nieruchomości tak w miastach, miasteczkach, osadach jak i na wsiach, którzy ubiegłego roku nie doprowadzili frontowych budynków do przyzwoitego wyglądu i nie uporządkowali stanu ogrodzeń, odgraniczających poszczególne nieruchomości od dróg publicznych, winni bezzwłocznie czynności te skutecznie, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Opieszalych w wykonywaniu wydatnych w tym kierunku zarządzeń pociągających należy do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Kolor pomalowania zarówno ścian frontowych, jak i ogrodzeń ma harmonizować z krajobrazem oraz z kolorem sąsiednich budynków i ogrodzeń.

Należy unikać pomalowania frontowych budynków i ich ogrodzeń na kolor jaskrawy.

2) Od właścicieli nieruchomości, którzy w roku ubiegłym zastosowali się do zarządzeń władz i budynki swe oraz ogrodzenia do należytego stanu doprowadzili, należy w roku bieżącym żądać tylko takich czynności, które okażą się potrzebne dla usunięcia braków w należytych wyglądzie tych przedmiotów. W szczególności należy żądać usuwania tych braków stopniowo z wyznaczeniem dłuższych terminów wykonania dotyczących zleceń.

3) Podwórza winny być uporządkowane, wybrukowane w części służącej do komunikacji i opatrzone w ścieki dla odprowadzenia wody deszczowej, przy czym zwrócić należy szczególną uwagę, aby ustępy były utrzymywane czysto a śmietniki szczelnie zamykane i uporządkowane.

4) Nawierzchnie podwórz w nieruchomościach położonych przy ulicach o nawierzchni gładkiej w miastach takich jak m. st. Warszawa, Łódź, Katowice, Poznań, Wilno, Lwów, Kraków, Bydgoszcz, Częstochowa, Sosnowiec, Stanisławów i inne większe miasta, zwłaszcza w tej części podwórz, które służą do komunikacji mają być doprowadzone do porządku przez zastosowanie na nawierzchni gładkiej (asfalt, beton i t. p.).

W m. st. Warszawie należy dopilnować tych robót przede wszystkim w tych nieruchomościach, w których w roku bieżącym nie zostały one wykonane.

J.E. Ks. biskup-sufragan Tomczak wygłosi przemówienie przez radio

Z okazji zbliżającej się Wielkiej Nocy Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia nada dwa przemówienia J. E. Ks. Biskupa-Sufragana K. Tomczaka.

W przemówieniach swoich Ks. Biskup-Sufragan poruszy tajemnicę Krzyża Chrystusowego i krzyża w życiu ludzkim. Dalej przeprowadzi charakterystykę oczekiwania ludzkości na przyjście Zbawiciela dawniej i dzisiaj oraz zanalizuje dwa odmienne pojmowania szczęścia i zbawienia ludzkości: materialistyczne i duchowe. Wreszcie dostojny prelegent omówi chrześcijański pogląd na dobrą doczesność.

Pierwsze przemówienie Rozgłośnia Łódzka nadaje dziś, w sobotę, dnia 2-go kwietnia o godz. 18.30, drugie zaś z tego samego cyklu we wtorek, dnia 5-go kwietnia o godz. 18.15.

5) Z uwagi na szpecenie budynków mieszkalnych licznymi antenami odbiorczymi, należy wywrzeć nacisk na właścicieli budynków mieszkalnych i posiadaczy anten odbiorczych, aby w budynkach, gdzie znajduje się więcej niż 10 aparatów odbiorczych radiowych anteny wielopromieniowe zastąpiono anteną jednopromieniową, te jest antena o odpowiednim stojaku, której część górna

składa się z dwóch lub więcej przewodów wielopromiennych.

6) W związku z dążeniem do podniesienia ogólnego wyładu i stanu osiedli, p. minister spraw wewnętrznych polecił pp. wojewodom oraz starostom, aby dołożyli specjalnych starań i poparli jaknajwydatniej inicjatywę samorządów i mieszkańców w dziedzinie podniesienia ogólnej estetyki i urządzeń osiedli. Przede wszystkim należy dołożyć sta-

rań w celu zakładania i utrzymywania zieleni, skwerów i alei przydrożnych, ukwiecenia balkonów i okien, ustawienia ławek, należytego utrzymywania i wyrównania żywopłotów, sadzenia drzew przy drogach i alejach i w ogóle w celu utrzymywania wszystkich tych urządzeń, otoczenia domów, ulic i placów w należytej czystości i porządku.

Przed likwidacją strajku u Haeblera

Ministerstwo zaprosiło przedstawicieli firmy oraz strajkujących do Warszawy.— Czy dojdzie do strajku fryzjerów.— Zjazd majstrów fabrycznych

Sprawa długotrwałego strajku okupacyjnego w zakładach przemysłowych Haeblera rozstrzygnie się dziś ostatecznie w Warszawie, w ministerstwie opieki społecznej. Ministerstwo, uważając, że podobny strajk, który pod względem swej długotrwałości nie ma precedensu w przemyśle łódzkim, jest wybitnie szkodliwy, postanowiło użyć wszelkich wpływów, by zatarg został zlikwidowany. I na dzień dzisiejszy zaprosiło bar. Haeblera, oraz przedstawicieli robotników, którzy z kolei wydelegowali pp. Walczaka i Golińskiego oraz dwóch strajkujących.

Konferencja w ministerstwie da niewątpliwie pożądany rezultat i strajk po 12 tygodniach będzie zlikwidowany.

Wczoraj opublikowane zostało oficjalnie rozporządzenie ministra opieki

społecznej nadające „prawo powszechności” układowi zbiorowemu w przemyśle jedwabniczym. Powszechność obowiązuje z dniem 31 marca r. b. Układem objęte zostały wszystkie fabryki zrzeszone i niezrzeszone, produkujące materiały z jedwabiu naturalnego i sztucznego na terenie województwa łódzkiego i tych czterech powiatów, które z dniem wczorajszym przyłączone zostały do województwa poznańskiego.

Jutro odbędzie się w Łodzi, jak już donosiliśmy, walny zjazd majstrów fabrycznych ze wszystkich ośrodków przemysłu włókienniczego w Polsce. Przedmiotem obrad zjazdu jest sprawa zawarcia jednolitej umowy zbiorowej dla majstrów przemysłu włókienniczego w całej Polsce.

Dziś wieczorem... pod przewodnictwem... walne zebranie... zjazdów zawodow... braniu dokonany b... naczelnych i rady... ków.

Wczoraj odbyły się pracownikó fryzjerskich... których omawiano wyniki... ne dotychczasowych form... nia pracownikó fryzjerskich... szej dyskusji zapadła jednomyślnie... chwala, by proklamować strajk prac... ników fryzjerskich, o ile do dnia 4 b. m. umowa zbiorowa nie będzie podpisana.

Konferencja w sprawie umowy zbiorowej dla malarzy pokojowych, która odbyła się wczoraj w inspektoracie pracy nie dała pozytywnego rezultatu. Przedstawiciele cechów zastrzeżli sobie bowiem prawo opracowania do dnia 11 b. m. kontrprojektu w sprawie cennika płac.

Pracownicy biurowi, zatrudnieni w zakładach garbarskich w Łodzi podjęli akcję o podwyżkę płac. Związek pracowników handlowych i biurowych wyśtosował do inspektoratu pracy pismo, prosząc o zwołanie konferencji z właścicielami garbarni. (i)

Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych

W dniach 2 i 3 kwietnia oraz dni następnych odbywać się będzie zbiórka publiczna pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych” w Łodzi.

Zbiórkę organizuje Wojewódzki i Miejski Komitety Pomocy Zimowej przy czynnym udziale opiek szkolnych oraz organizacji społecznych.

Zbiórka odbywać się będzie do puszek na ulicach miasta oraz w lokalach zamkniętych.

Obydwa Komitety Obywatelskie Pomocy Zimowej mają nieplonna nadzieję, że i tym razem zawsze ofiarna i czuła nie odmówi datków kwestarzom.

Echa awantury w szkole

Filipiakowa została skazana na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem

W dniu 26 listopada r. ub. szkoła powszechna przy ul. Matejki 7 była terenem niezwyklej awantury.

Do szkoły przybyła Marianna Filipiak, matka jednej z uczennic III oddziału. Miała ona pretensję do uczennicy Bieleckiej, iż pełniąc w klasie funkcję dyżurnej, zapisała jej córkę do dziennika za niesforne zachowanie się na lekcji.

Na korytarzu Filipiakowa spotkała Bielecką, chwyciła ją za włosy, lecz uczennica wyrwała się jej i wbiegła do klasy. W chwili później zjawiła się tam

Filipiakowa i nie zważając na to, iż lekcja się już rozpoczęła — wszczęła awanturę. Nauczycielka Helena Lenc usiłowała ją uspokoić, lecz miało to taki skutek, że została czynnie znieważona.

Filipiakową pociągnięto do odpowiadzialności i wczoraj zasiadła ona na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Nie przyznała się do winy, tłumacząc, że nauczycielka pierwsza ją uderzyła. Filipiakowa skazana została na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

KINO „PALACE” Bomba śmiechu i humoru!!!

SZCZĘŚLIWA 13-tka

Dziś, o g. 12 i 2 2 PORANKI **80 gr.**
Ceny od

Król komików polskich
STANISŁAW SIELAŃSKI
oraz Grossówna, Orwid, Chmurkowska, Grabowski, Skonieczny
w najnowszej arcywesołej komedii p. ł.

GRAND KINO DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!

Pocz. o godz. 12-ej
Największy ze wszystkich morskich dramatów!

STATEK NIEWOLNIKÓW

Role główne: WALLACE BEERY, ELIZABETH ALLAN i JÓZEF SCHILDKRAUT
Dziś 2 poranki o godz. 12-ej i 2-ej. Ceny miejsc 85 i 1.09.

„EUROPA” Film potężniejszy od „TOWARZYSZY BRONI” Ceny miejsc

Po wielkiej wojnie na poranki o 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse od

80 gr.

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10
Motto: „...gdy dają wam broń do ręki...”
W r. gl.: Spencer Tracy, Gladys George, Franchot Tone.
Realizacja: W. S. Van Dyke.

CASINO Najoryginalniejsza KOMEDIA SEZONU!

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Niewidzialne Małżeństwo

W r. gl. **CONSTANCE BENNETT**
CARY GRANT
ROLAND YOUNG

Niebywałe tricki filmowe!
Dziś, o g. 12 i 2 2 PORANKI **80 gr.**
Ceny od



Nasz kawał prima aprilisowy

Wiadomość o przyjeździe do Łodzi znakomitego tenisisty Tłoczyńskiego i jego wstąpieniu do miejscowego ŁKTL wywołała w swerach tenisowych Łodzi olbrzymie zainteresowanie i zadowolenie.

Niestety, był to jednak tylko nasz kawał prima aprilisowy. Tłoczyński nie ma zamiaru opuszczenia stolicy i do Łodzi oczywiście nie przenosi się.

Tak więc niestety ŁKTL, który w ciągu ostatnich paru lat nie wykazywał najmniejszej żywotności, prawdopodobnie i w ciągu roku bieżącego nie da o sobie znać. A szkoda, wszak ŁKTL dysponuje takimi ładnymi kortami w parku helenowskim. Możeby jednak panowie z ŁKTL zastanowili się nad reorganizacją klubu i wznowieniem swej działalności, która przed laty przynosiła tylko zaszczyt tenisowi polskiemu.

Austrii wystąpiła

z Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej

W niedzielę, 1 kwietnia, w siedzibie Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej, przy ul. Piłkarskiej 5 w Warszawie, odbył się kongres Zwiazku Piłkarskiego, w którym Austriacy zastępowani przez przedstawicieli z Federacji ześlą do Austrii do rozstrzygnięcia sprawy austriackiego piłkarstwa, obecnie wydział piłkarski zwiazku wychowawczego w Berlinie.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

SOBOTA.

Boks. — W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego o godz. 19-iej uroczystość otwarcia hali i o godz. 20-iej walki eliminacyjne do mistrzostw Polski.

Piłka nożna. — Na boisku Ł.K.S. przy Alei Unii o godz. 16-iej mecz towarzyski Ł.K.S. 1b — Hakoah.

NIEDZIELA.

Boks. — W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego o godz. 17-iej finały eliminacyjnej grupy łódzko-śląsko-krakowskiej.

Piłki nożne. — O godzinie 11-iej przed poł. mecze o mistrzostwo klasy A: na boisku Ł.K.S. przy Al. Unii: Ł.T.S.G. — U.T., na boisku W.K.S.: S.K.S. — W.K.S., na boisku Wdzewa: Wdzew — Sokół (Zgierz), na boisku Wim: Wima — P.T.C. i na boisku Sokola w Pabianicach: Sokół (Pab.) — Burza.

Mecze klasy A poprzedzą przedmecze rezerw. Lekkoatletyka. — Z boiska Wim o godz. 10-iej rano biegi na przełaj o mistrzostwo okręgu: na 5 klm. dla mężczyzn i 1 klm. dla kobiet.

Manuelo Bianco w Łodzi Śpiewak argentyński zdobył sympatię publiczności



Wczoraj Łódź po raz pierwszy poznała słynnego Manuelo Bianco. — Wspaniały śpiewak argentyński wstępnym bojem zdobył serca naszej publiczności. „Casanova” rozbrzmiewała frenetycznymi oklaskami. Bianco, wywołany niezliczoną ilością razy, śpiewał na bis najpiękniejsze tanga oraz pieśni argentyńskie i hiszpańskie, które dzięki niemu zasłynęły na całym świecie.

Dziś znowu usłyszymy i usłyszymy Bianco w „Casanovie”. Poza tym nowe, znakomite siły zagraniczne. Na *five* pełny program artystyczny z Manuelo Bianco na czele.

Dziś otwarcie hali sportowej

i inauguracja turnieju eliminacyjnego do mistrzostw pięściarskich Polski

W dniu dzisiejszym o godz. 19-iej nastąpi uroczystość otwarcia hali sportowej w parku im. Poniatowskiego. By nie zakłócać powagi chwili wstęp dla publiczności zostanie zamknięty już o godz. 18.55. W czasie trwania uroczystości otwarcia publiczność nie będzie do hali wpuszczana i wstęp będzie udostępniony dopiero przed rozpoczęciem zawodów eliminacyjnych.

Pięściarze śląscy i krakowscy zjadą do Łodzi w dniu dzisiejszym w godzinach południowych. Witani przez przedstawicieli zarządu ŁOZB.

Zainteresowaniem mistrzostwami jest b. duże o czym świadczy popyt na bilety w przedsprzedaży w firmach: F. Stibbe, Piórkowski 130 i R. Kowalski, 11 Listopada 24.

Przygotowania do otwarcia hali zostały już w dniu wczorajszym niemal całkowicie ukończone. Hala przedstawia się doprawdy imponująco i jest bez wątpienia jedną z najpiękniejszych inwestycji sportowych w Polsce.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyła się ostatnia wizja robót w hali, na której obecni byli przedstawiciele zarządu miasta, władz sportowych i prasy stwierdzili, iż można ją oddać do użytku publiczności.

Ostateczne zakończenie robót przy wykończeniu hali nastąpi dziś w godzinach południowych, tak że dziś wieczorem gdy prezydent miasta p. Mikołaj Godlewski dokona uroczystego otwarcia hali, będzie ona już wykończona w najdrobniejszych szczegółach.

Piłkarze wyjechali do Jugosławii

na mecz eliminacyjny o mistrzostwo świata

Katowice, 1 kwietnia. Kierownictwo ekspedycji piłkarskiej Polski na mecz z Jugosławią i zaledwie dwóch piłkarzy, a to Szczepaniak i re-

zerwowy bramkarz Strauch opuściło wczoraj we wczesnych godzinach rannych Warszawę udając się do Belgradu na mecz o mistrzostwo świata z Jugosławią.

W Koluśkach ekspedycja powiększyła się o łódzianina Galeckiego, a dalej o krakowianina Madejskiego, by wreszcie skompletować się w Katowicach.

Tu do pociągu wsiadli ślacy: Góra, Nylt, Dytko, Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz. Pierwsi dwaj grają co prawda w warszawskiej Polonii, mieszkają jednak nadal stale na Śląsku.

Przed odjazdem nasz katowicki korespondent rozmawiał z kierownikami ekspedycji oraz z poszczególnymi graczami. Wszyscy są jaknajlepiej myśli i w znakomych humorach. Zapowiadają, że spotkanie wygrają i udowodnią, że wysokie zwycięstwo w Warszawie nie było bynajmniej dziełem przypadku, lecz wynikiem uczciwie zapracowanym.

Na dworcu w Katowicach odjeżdżający piłkarze zegnani byli przez licznie zgromadzoną publiczność i przedstawicieli Śląskiego OZPN.

Jugosławiński Zw. Piłki Nożnej dokonał zestawienia składu swej reprezentacji na niedzielny mecz z Polską, a miało być: Glazer (Griadanski), Hugi (Gr.), Hatosic (Hajduz), Lechner (Beogradski), Jazbinsek (Gr.), Kokotovic (Gr.), Sipos (Gr.), Marianovic (B.), Lesnik (Gr.), Vujadinovic (B.), Plese (Gr.). Rezerwowi: bramkarz Urch (Gr.), obrońca Dubac (B.) i prawoskrzydłowy Tirmanic (B.)

Mecz odbędzie się na boisku Beogradzkiego S. K. o godzinie 15.30.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat № 6 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 30 marca 1938 r.

1. Podaje się do wiadomości, iż Wydział Gier i Dyscypliny P.Z.P.N. ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją, za podwójne podpisanie kart zgłoszeń następujących zawodników:

- 1) Skowrońskiego Tadeusza z R. K. S. „Ruch” — Piórków;
- 2) Stachowieckiego Kazimierza z R. K. S. „Zryw” — Piórków;
- 3) Horosiewicza Jana z K.S.K.P.W. — Skalnierzyce.

Początek kary dla wszystkich wyżej wymienionych zawodników 28 marca — koniec 27 lipca 1938 roku.

2. Podaje się do wiadomości, że przedstawiciele Ł.O.Z.P.N., przyjmować będą boisko T. G. Sokół-Łódź, przy ul. Tylnej w dniu 11 kwietnia r. b. o godz. 16.00.

3. Ukarać zawodnika Zdunka Henryka (Ł. K.S.) 3-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 28-go marca do dnia 27 czerwca 1938 r., za przewinienie na zawodach Ł.K.S. — U.T. (jun.) w dniu 27 marca 1938 r. § 124 e.

4. Zwraca się uwagę, że o urzędowaniu zawodów towarzyskich winien być powiadomiony każdorazowo Związek, w przeciwnym razie stosowane będą kary statutowe.

5. Podaje się do wiadomości, iż mistrzostwa na rok 1938 rozpoczną się:
Kl. „B” — 24 kwietnia 1938 r.
Juniorzy — 24 kwietnia 1938 r.
Kl. „C” — 1 maja 1938 r.

Komunikat Zarządu Nr. 8 z dnia 1 kwietnia 1938 r.

Wobec uregulowania zobowiązań finansowych względem Ł.O.Z.P.N., uchyla się zawieszenie w stosunku do Ł.T.S.G. i S.K.S. (Łódź).

Radioaparat za 50 gr. tygodniowo

Do umowy zgłosiło akces 10 dalszych zakładów przemysłowych

W lokalu Inspektoratu Pracy, pod przewodnictwem inspektora okręgowego inż. W. Wyrzykowskiego, odbyło się zebranie przedstawicieli 10 dalszych zakładów fabrycznych w sprawie zorganizowania zbiorowej taniej sprzedaży w administracjach fabrycznych odbornika detektorowego dla robotników za cenę 23 złotych, płatnych po 50 groszy tygodniowo.

Przedstawiciele fabryk wysłuchawszy przemówienia na ten temat przewodniczącego sekcji radiofonizacji dzielnic robotniczych Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Łodzi inż. W. Wyrzykowskiego — zgodzili się poprzeć tę akcję i przystąpić do rozprzedaży odborników wśród robotników. Wobec tego z dniem dzisiejszym następujące zakłady przemysłowe rozpoczęły akcję: R. Biederman (Kilińskiego 2), Emil Eisert i B-cia Szeiweikt S. A. (ul. Gdańska 47), Aleksander Gurman (Pogonowskiego 5/7), Krusche i Ender (Pabianice), Rosen i Wiślicki, M. Silberstein S. A., Teodor Steigert, F. W. Szeiweikt, Teodor Titzen S. A., T. Freidenberg S. A.

We wszystkich tych zakładach robotnicy za cenę 23 zł. płatnych ratami miesięcznie.

po 50 groszy tygodniowo mogą nabyć radioodbiornik kryształkowy Defefon, łącznie ze słuchawkami, pełnym materiałem instalacyjnym oraz dokładnymi instrukcjami jak złożyć antenę i uruchomić odbornik.

Należy przypomnieć, że poza tym robotnicy następujących zakładów już od miesiąca objętych tą akcją mogą nabywać na tych samych warunkach wymieniony odbornik kryształkowy: w zakładach Scheiblera i Grohmana, L. Geyera, Wdzewskiej Manufakturze, N. Eitingona, I. K. Poznańskiego, Karola Steinerla, I. Kindermana, K. Hoffrichtera, P. Eisenbrauna, K. T. Buhlega, S. Rosenblatta, Gampe i Albrechta, E. Haeblera, K. Eiserta, Allart i Rousseau, A. Horaka, K. Kröninga i S-ka, Markusa Kona, Union-Textille, w Łódzkiej Fabryce Nici.

W ten sposób akcja ta objęła ogółem 30 zakładów fabrycznych w Łodzi i najbliższych okolicach.

Robotnik, który pragnie nabyć „Defefon” powinien zgłosić się do administracji fabrycznej, przedstawiając kartę rejestracyjną, wystawianą przez urząd pocztowy każdemu, kto pragnie zostać odbornikiem.

TEATR MUZYKA / SZUKA

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 4-ej po poł. w abonamencie szkolnym arcydzieło Zygmunta Krasińskiego „Nie-boska komedia”, w inscenizacji Leona Schillera.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. i jutro dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. i o godz. 8.30 wiecz. trzy ostatnie występy Józefa Węgrzyna, w pełnej dramatycznej napięcia sztuce Sheryffa „Kres wędrowki”.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 wiecz., a jutro dwukrotnie: o godz. 4.30 po poł. i 8.15 wiecz. komedia obyczajowa Kazimierza Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni”, w reżyserii Stefana Wróńskiego z Dunajewską, Relewick-Ziembińską, Skrzydlowską, Sykulską, Dejunowiczem, Kopcewskim, Leszczyńskim, Winawerem i Wróńkim.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 4-ej po poł. „Figle Skapena” Moliere, w inscenizacji Br. Dąbrowskiego.

TEATR KAMERALNY

Dziś dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. tragedia Karola Gutzkowskiego „Uriel Acosta”. Jutro o godz. 4-ej po poł. piękna tragedia Calderona „Korona Dawida”, wieczorem o godz. 8.30 „Uriel Acosta”.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o godz. 16.30 i 21.30 dwa przedstawienia operetki „Katarzynka Abraszk”, w których wystąpią, opuszczający niebawem nasze miasto Paweł Burstein i Liliana Lux. Ceny niższe.

BODO W FILHARMONII

W dniach 5 i 6-go kwietnia r. b. o godz. 7-iej i 9.30 wiecz. wystąpi w sali Filharmonii Eugeniusz Bodo, znany artysta teatralny i filmowy. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

TEATR KUKIELEK DLA DZIECI

(Al. Kościuszki 57).
Prześlizniona bajka Julii Duszyńskiej „O raku nieboraku i pstragu dziwołagu”, która przyjęta została również gorąco przez liczną rzeszę dziecięcej publiczności, jak i przez całą prasę łódzką, dana będzie dzisiaj w sobotę i jutro, w niedzielę o godz. 12-iej w poł. i o 16-iej po poł. Bilety do nabycia od godz. 11-iej rano w kasie Teatru, Al. Kościuszki 57.

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII

W poniedziałek, dnia 4-go kwietnia r. b., o godz. 9-iej wieczorem wystąpi tylko jeden raz w sali Filharmonii znakomita artystka charakterystyczna, recytatorka i odświeżycielka typów charakterystycznych Dora Kalinówna, która na kilka dni powróciła do Polski ze swego triumfalnego tournée po Francji, Anglii i Afryce.

WIECZÓR ARTYSTYCZNY

Organizacja Przymusobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju komunikuje, że dnia 2-go kwietnia (sobota) o godz. 17-iej w lokalu Tow. Śpiewaczego przy ul. 11-go Listopada 31 odbędzie się „Wieczór Artystyczny” pod hasłem „Łódź mówi”. Wykonawczyniami interesującego i urozmaiconego programu będą uczennice szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Dochód z wieczoru przeznaczony na obozy letnie dla naszych Peowiaków.

Donosie i niezwykle żywe cele Organizacji napewno znajdą poparcie mieszkańców naszego miasta.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. nabyć można w dniu przedstawienia w kasie lokalu Tow. Śpiewaczego przy ul. 11-go Listopada Nr. 21 od godziny 16-iej.

ODCZYT W. RZYMOWSKIEGO.

Wincenty Rzymowski, znany literat, dziennikarz i działacz społeczny wygłosi odczyt o „Wiosna Lądów 1848 r.” na obchodzie o barazo uroczajonym programie, który odbędzie się staraniem Klubu Demokratycznego w Łodzi w dniu 3 kwietnia r. b. o godz. 12-iej w poł. w sali Stow. Śpiewaczego w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 21.

Z WYSTAWY JÓZEFA BADOWERA.

Wystawa obrazów znanego krakowskiego artysty-malarza Józefa Badowera, cieszy się nadal dużym i zasłużonym zainteresowaniem. Salon wystawy w Klubie Towarzystwym, ul. Piórkowska Nr. 73, otwarty jest codziennie od godz. 11-iej do 17-iej. Wstęp bezpłatny.

PRZYJĘCIE DLA ARTYSTEK „HABIMY”

Dziś, w sobotę, dnia 2-go kwietnia, o godzinie 12-iej w poł. w Złotej Sali „Grand-Hotelu” podejmie grono pań zespół kobiecy znakomitego teatru hebrajskiego „Habima”.

W tym, zapowiadającym się niezwykle interesującym poranku weźmie również udział grono artystek Teatrów Miejskich w Łodzi.

Duszurna apteka

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa — Łagiewnicka 96. J. Kahane — Limanowskiego 80. J. Koprowski — Nowomiejska 15. M. Rozenblum — Śródmiejska 21. M. Bartoszewski — Piórkowska 94. L. Czyński — Rokicińska 53. E. Zakrzewski — Katna 54. S. Trawkowska — Brzezińska 56. I. Sinięcka — Rzgowska 59.

LEKARZ - DENTYSTA

Stanisław GELBERG
przeprowadził się na Al. KOŚCIUSZKI Nr. 32,
II p. front, tel. 108-32.

Dramatyczna walka Pirc — Gerstenfeld

o pierwszą nagrodę w międzynarodowym turnieju szachowym

Długi dystans międzynarodowego turnieju szachowego w Łodzi zbliża się szybkimi krokami ku końcowi. Coraz wyraźniej zarysowują się już kontury ostatecznego rozkładu miejsc w turnieju. Fakt ten znacznie wpływa na charakter gry, zmuszając uczestników do ostrej walki o każdy punkt. O prymat walczy w tej chwili Pirc, dr. Tartakower, Eliskases, Stahlberg, Gerstenfeld, ostatnio przyłączyli się do nich również dobrze finiszujący Petrow i P. Frydman, którzy po niefortunnym starcie pod koniec turnieju nabierają rozpędu i mają jeszcze szanse na wysokie nagrody. Partie ich rzecz prosta w głównej mierze absorbują uwagę licznych kibiców z przyjemnością obserwujących grę swoich „pupilków” i faworytów.

Bohaterem wczorajszej 13-ej rundy, mimo niepomysłnego wyniku, był młodzieńki Łodzianin, Gerstenfeld. Partie jego z Pircem miały decydujące znaczenie dla obydwóch. Ewentualna wygrana jugosłowiańskiego mistrza ostatecznie przesądzała na jego korzyść zwycięstwo w turnieju, gdyby zaś Gerstenfeld wygrał miałby duże szanse na zdobycie drugiej nagrody. W sycylijskiej partii Gerstenfeld początkowo uzyskał niewielką przewagę. W dalszym ciągu gry pozycja znacznie się skomplikowała, mimo to przewaga nadal była po stronie Łodzianina, który jednak wkrótce popadł w najwzwyż niedoszas. Początkowo Gerstenfeld znajdował jakby z pod ziemi najlepsze posunięcia, później popełnił kilka błędów i stracił dwa piony. Partie została przerwana w pozycji przypuszczalnie wygranej dla jugosłowiańskiego mistrza. Również pozostałym członkom łódzkiej ekipy 13 runda dała się we znaki.

Regedziński z P. Frydmanem już w otwarciu znalazł się w gorszej pozycji, którą Frydman dobrze wykorzystywał, zdobywając pioną. Po zmianie lekkich figur mistrz warszawski w precyzyjnie rozegranej końcówce wieżowej bez wysiłku forswował zwycięstwo.

Dobrze usposobiony dr. Tartakower miał wczoraj swój najlepszy dzień w turnieju i w eleganckim stylu z licznymi efektami (ofiara hetmana) pokonał słabo broniącego się Appla.

Po dwóch kolejnych porażkach Stahlberg w piękny sposób rozgromił mistrzynię świata, ofiarując na początku partii skoczka. Bez wysiłku poradził sobie w końcówce Petrow z Sulikiem, który w 45 posunięciu zmuszony był się poddać. Obopólnie ostrożna gra między Foltyssem i Kolskim już w 23 posunięciu przyniosła pokojowy wynik. Takim samym wynikiem w wyrównanej pozycji zakończyła się partia Eliskases — Najdori.

Dr. Seitz w partii z L. Steinerem, jak zwykle dobrze przeprowadził otwarcie i środkową grę i dopiero w końcówce, po nieszczęśliwym śluku na skrzydle królewskim przeciwnika stracił pioną. W przerwaną pozycję Steiner ma niewielką przewagę.

W dogrywaniu niedokończonych partii z 12 rundy mistrzyni świata, mając przewagę materialną, zainicjowała niefortunny atak, tracąc wkrótce hetmana i partię z P. Frydmanem. Steiner, jak było do przewidzenia, pokonał mgr. Sulikę, zaś Petrow z Eliskasesem po kilku posunięciach zremisowali.

Stan turnieju po 13 rundach: Pirc (Jugosławia) 9 i pół pkt., dr. Tartakower (Polska) 8 i pół pkt., Eliskases (Austria), Petrow (Lotwa), Stahlberg (Szwecja) po 8 p., Gerstenfeld (Łódź) 7 i pół pkt., P. Frydman 7 i pół pkt., Appel, Regedziński (Łódź) po 6 i pół pkt., Steiner (Węgry) 6 (1) pkt., Foltys (Czechosłowacja), Kolski (Łódź) po 6 pkt., Najdori (Warszawa) 5 i pół p., mgr. Sulik (Lwów) 3 i pół pkt., Menchik 3 pkt., dr. Seitz (Niemcy) 2 (1) pkt.

Dzisiaj w przedostatniej rundzie turnieju odbędą się następujące spotkania: Steiner — Gerstenfeld, Foltys — Pirc, Petrow — dr. Seitz, Najdori — Sulik, Menchik — Eliskases, Regedziński — Stahlberg, dr. Tartakower — P. Frydman, Kolski — Appel.

Największe znaczenie mają partie: Petrowa, Stahlberga i dr. Tartakowera, wynik których wpłynie na układ od 2 do 5 miejsca w tabeli. Pierwszą nagrodę po ewentualnym zwycięstwie nad Gerstenfeldem ma już zabezpieczoną, niezależnie od dalszych wyników, Pirc.

Z ODDZIAŁU GRODZKIEGO L.M.K.

W ciągu tygodnia od 7-go do 13-go kwietnia odbędą się na całym obszarze Polski „Dni Kolonialne”, przyczem główne uroczystości przy padną w niedzielę, 10-go kwietnia. Wobec tego zarząd oddziału grodzkiego L.M.K. uprasza swych członków o najlichnější udział w obchodzie. W szczególności zaś w uroczystym nabożeństwie w Katedrze o godz. 9-ej dnia 10-go kwietnia, pochodzie i uchwaleniu rezolucji z żądaniem kolonii dla Polski. Dokładny program obchodu będzie wkrótce podany w prasie.

NAJWIĘKSZE CZASOPISMO GOSPODARCZE W POLSCE

Dwutygodnik

POLITYKA GOSPODARCZA

KIERUNEK
Walka o rzeczywisty rozwój gospodarczy
Rzeczliwej — przeciwko fikcjom.
Za inicjatywą indywidualną — przeciwko prze-
rostom etatyzmu.
Współpraca z Rządem — walka z biurokra-
tyzmem.
ARTYKULY
tętniące życiem — zdecydowane — interesu-
jąc — krótkie
WSPÓŁPRACOWNICY
o nazwiskach, które zna cała Polska
Redaktor: STANISŁAW LAUTERBACH

Znachorzy trują chorych

Z usług rozmaitych „cudotwórców” korzystają nie tylko mało uświadomieni chłopcy, ale i pozornie kulturalni mieszczanie. — Porady lekarskie przyjaciół i znajomych

Mimo, że żyjemy w wieku dwudziestym i należymy do krajów kulturalnych, wiara w tajemniczą wiedzę znachorów i skuteczność ich zabiegów leczniczych nie wygasa. Można ją znaleźć nie tylko we wsiach i małych miasteczkach, ale także i w wielkich miastach wśród warstw oświeconych.

W interesie zdrowia publicznego wada bardzo pilnie patrzeć na palce miejscowym cudotwórcom, ale walka z nimi jest o tyle trudna, że często sami pacjenci ukrywają ich przed odpowiedzialnością. Znachorzy operują sprytnym argumentem: że przyczyna „prześladowań” są lekarze, którzy obawiają się ich konkurencji. Znachorzy nie wahają się wmawiać w swoich naiwnych zwolenników, iż ubezpieczenia społeczne są wymysłem lekarzy, którzy chcą sobie w ten sposób zapewnić stały dopływ pacjentów.

Nowoczesna sztuka lekarska stoi obecnie już tak wysoko, że nie ma przed nią takiej tajemnicy, o której tylko znachorzy wiedzieć mogą. Wszystkie bo-

wiem recepty znachorów i ludowe sposoby leczenia zostały już dawno najskrupulatniej zbadane. Nawet „cudowny” znachor nie posiada metody, o którejby przeciętny lekarz nie wiedział. Jeżeli z niej nie korzysta, to jedynie dlatego, że poczuwa się do odpowiedzialności za zdrowie pacjenta i nigdy nie zaryzykuje lekarstwa, co do którego nie jest całkiem pewny. Znachór natomiast nie kępuje się żadną moralną odpowiedzialnością. Jeżeli jego zabieg nie pomaga, wówczas wmawia w pacjenta, że sam sobie winien, gdyż nie wykonał ściśle jego polecenia.

Znachorzy umyślnie przy leczeniu posługują się dziwnym ceremoniałem, każą pacjentom swoim wykonywać tajemnicze zabiegi, aby w razie nieudania się kuracji wyjść obronną ręką, zwalając winę na pacjenta. Szczegółowe badania recept znachorskich wykazały, że posługują się oni lekami, które ani pomóc, ani zaszkodzić nie mogą. Gdyby we wszystkich wypadkach tylko tak było, to ostatecznie oszukani pacjenci straciliby tylko niepotrzebnie zapracowane pieniądze. Niestety bywa gorzej, gdy znachór znacznie naprawdę „leczy”. Wtedy naiwny pacjent ryzykuje nie tylko pieniądze, ale i zdrowie. Znachór bowiem, nie mając żadnego pojęcia o me-

dycynie i działaniu chemicznym leków, nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, że truje pacjenta lub czyni jego chorobę nieuleczalną.

Teplenie znachorstwa powinno być obowiązkiem społecznym każdego świadomego obywatela. Powinno oddawać w ręce władz bezpieczeństwa nie tylko znachorów zawodowych, którzy dla zysku kręca się po wsiach i osiedlach, gdzie nie ma posterunków policyjnych, ale także i wszyskich domorostych lekarzy i lekarki, które leczą „po znajomości” i z własnej ambicji.

Ten sposób leczenia jest jak najgorszy. Lekarz jest wtedy naprawdę w bardzo trudnym położeniu: bo najpierw musi usunąć zgubne skutki domowego leczenia, a potem może dopiero przystąpić do właściwej kuracji. Ilekroć raz zdarza się, że robotnik zwraca się do lekarza w ubezpieczalni z rana, leczona domowym sposobem, której już nie można wyleczyć inną drogą, jak tylko przez operację? Ilekroć raz domorosty „lekarz” składa złamaną rękę lub nogę, którą potem w szpitalu trzeba jeszcze raz łamać i składać na nowo, aby chronić chorego „wyleczonego” kalectwem?

Na punkcie leczenia mamy jeszcze dość dziwne poglądy. Gdy się nam psuje samochód, nikomu nie przychodzi do głowy, aby się udać do wiejskiej kowala i powierzyć mu naprawę skomplikowanej maszyny. Nasz obojętny jest maszyną stokróć bardziej skomplikowaną, a jednak wielu jest, ma odwagę udawać się po poradę znachora!

Głębokie wyrazy współczucia z powodu zgonu SIOSTRY, wyrażają
JOSKOWI WASSERCYJEROWI
PRZYJACIELE
T.CH H.B. SZCH.

Jutro, w niedzielę, dn. 3 kwietnia, jako w bolesną rocznicę śmierci naszego drogiego i nieodżałowanego
B. P.
SAMUELA HELLERA
odbędzie się o godz. 1-ej popoł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych i przyjaciół
ŻONA, DZIECI I WNUK.

„Ziemianin” okradł inżyniera warszawskiego

Wizyta w mieszkaniu kierownika biura. — Zniknięcie kasetki z pieniędzmi i weksłami

Warszawa, 1 kwietnia.
Wczoraj rano zgłosił się do warszawskiego biura sprzedaży Pomorskich Zakładów Ceramicznych, przy którym mieści się mieszkanie kierownika inż. Józefa Handzelewicza, jakiś osobnik i oświadczył służącej, która mu otworzyła drzwi, że pragnie zrobić większe zamówienie.

Przybyły przedstawił się jako właściciel majątku Podolanka, Jan Bogdań-

ski, i gdy służąca powiedziała mu, że inżyniera nie ma jeszcze, wyraził gotowość zaczekać nań w gabinecie.

Naiwna dziewczyna wpuściła domniemanego ziemianina do gabinetu, a sama udała się do kuchni.

Dopiero po upływie pół godziny służąca powiedziała kucharce, że w gabinecie czeka na inżyniera jakiś obcy pan. Kucharka, która była sprytniejsza od pokojówki, kazała jej, by natychmiast

udała się do gabinetu przypilnować tego.

Gdy dziewczyna weszła do gabinetu, rzekomy ziemianin oświadczył, że wchodził tu do gabinetu, gdyż musi jeszcze coś w mieście załatwić. Po czym brał swoje walizy i wyszedł.

Dopiero po dłuższym czasie, gdy kierownik biura inż. Handzelewicz wszedł do swego gabinetu, stwierdził z przerażeniem zniknięcie kasetki, zawierającej 1540 zł. gotówka i weksle 1378 zł.

Wdrożone w tej sprawie dochodzenie ustaliło, że rzekomy Domański złożył jeszcze w przeddzień wizytę kierownikowi biura, którego wypytywał dokładnie o warunki dostawy. Nie ulega wątpliwości, że przybył on do gabinetu, ażeby rozejrzeć się w rozkładzie lokalu.

Policja poszukuje sprytnego złodzieja.

Już ukazał się w sprzedaży
Nr. 14
wielobarwnego popularnego
ilustracyjnego tygodnika

Wędrowiec

przynoszący
Sensacyjną zapowiedź
całej serii konkursów
z nagrodami
oraz
Ciekawe powieści
nowości sportowe
niezwykłe przygody
nowiny filatelistyczne
rozrywki umysłowe,
i wiele innych niespodzianek

Cena numeru 10 groszy.

Przygody Buffalo Billa
bohatera Dalekiego Zachodu
Nr. 8 p. t.
POTWÓR z PRZEKŁĘTEGO JEZIORA
ukazał się w sprzedaży
Cena 10 groszy

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 2 kwietnia 1938 r.

Nowy rok budżetowy

We czwartek zamknął się drugi bezdeficytowy rok skarbowy. Jesteśmy w roku nowym, partym o świeżo uchwalony przez parlament budżet.

O rzeczach dobrych mówi się mniej, niż o bolesnych. Tak jest z bezdeficytowością dzisiejszej polskiej gospodarki skarbowej. Ludzie nie wyceniają, ile jej zawdzięczamy — ile wstrząsów oszczędziła ustrojowi pieniężnemu, a z nim całości gospodarstwa.

Wolno przypuszczać, że nowy 2 i pół miliardowy budżet wykonany będzie również bez deficytu. Coprawda jest on wyższy, aniżeli poprzedni — ale nie można sądzić, aby robiony był zbyt optymistycznie. Podstawą wymiarową szeregu podatków bezpośrednich są fakty gospodarcze roku poprzedniego, a rok 1937 był nieporównanie lepszy od roku 1936.

To, co stwierdziliśmy przed chwilą nie oznacza jednak wykonawców budżetu od całkowitej kontroli reakcji życia gospodarczego na budżet. Jeżeli bowiem odporność obrotu gospodarczego w Polsce wobec widocznego w świecie „trendu“ pomyślności będzie większa, niż się spodziewają — wysokość wydatków, oparte na poprzedniorocznych danych, a nie na faktach ekonomicznych — tym dozwolonej cisnąć będą na tętno tego obrotu. Nie należy wątpić, że małą w kleszeni zezwolenie argumentarne — autor budżetu zachowa tętno swej statej obserwacji.

Nie zapominajmy, że od wczoraj, obok 2 i pół miliardowego budżetu, funkcjonuje także 1-miliardowy plan inwestycji, że plan ten pokryje w budżetach resortowych tylko do połowy jakichś dwudziestu procentów, że po jego objęciu t. zw. „mobilizacja finansowa“ — zdając sobie doskonale sprawę z potrzeb ekonomicznych kraju i wagi zaspakajania w obronie przeciw - kryzysowej — nie może być o strukturę finansową planu ogólnego struktury pieniężno - kredytowej, łączy się te elementy z okazji nowego roku budżetowego — tym bardziej musimy wagę przywiązywać do deklaracji z 29 stycznia br. przez wicepremi-

era, że ważne jest, że Minister Skarbu w granicach realizacji tego planu — o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane dzisiejsze kataklizmy — może osiągnąć pełną odpowiedzialność za to, że płynność rynku pieniężnego będzie i nadal utrzymana, że w tych granicach żadne ujemne objawy na rynku pieniężnym powstać nie mogą, że na rynku lokacyjnym postępować będzie proces zdrowienia, że pozostaną niezbędne sumy do zaspokojenia potrzeb prywatno - gospodarczych większe niż w 1937 r.“

To zapewnienie ma charakter bardzo istotny i decydujący.

Dr. A. Z.

Notowania bawełny

z dnia 31-go marca 1938 r.
NOWY JORK: Loco 8.69, kwiecień 8.59, maj 8.59, czerwiec 8.66, lipiec 8.69, sierpień 8.70, wrzesień 8.70, październik 8.72, listopad 8.71, grudzień 8.72, styczeń 8.73, luty 8.78, marzec 8.83
NOWY ORLEAN: Loco 8.78, maj 8.73, lipiec 8.73, październik 8.82, grudzień 8.83, styczeń 8.83, marzec 8.86
LIVERPOOL: Kwiecień 4.74, maj 4.78, czerwiec 4.82, lipiec 4.87, sierpień 4.90, wrzesień 4.93, październik 4.96, listopad 4.97, grudzień 5.01, styczeń 5.01, luty 5.03, marzec 5.05, kwiecień 5.06, maj 5.08
Giza: Loco 7.08, maj 6.64, lipiec 6.74, wrzesień 6.74, październik 6.83, listopad 6.83, styczeń 6.87, marzec 6.92
Egipt: Loco 8.03
Upper: Loco 5.91, maj 5.81, lipiec 5.87, wrzesień 5.87, październik 5.94, listopad 5.94, styczeń 5.99, marzec 6.04
BREMA: Loco 10.45, maj 9.96, lipiec 10.08, październik 10.30, styczeń 10.45, marzec 10.50
ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 13.15, lipiec 13.30, listopad 13.70
Giza: Maj 12.40, lipiec 12.49, listopad 12.65
Ashmouni: Kwiecień 10.18, czerwiec 10.18, sierpień 10.36, grudzień 10.40

nieście pomoc
najbiedniejszym

Uchwalone ustawy podatkowe

będą ogłoszone w dniach najbliższych w Dzienniku Ustaw

Warszawa, 1 kwietnia
Wobec zakończenia sesji zwyczajnej sejmiku i senatu, biura izb ustawodawczych odsyła do prezydium rady ministrów wszystkie uchwalone ostatecznie ustawy, celem ogłoszenia ich w Dzienniku Ustaw.

W miarę podpisywania nowych aktów ustawodawczych przez Prezydenta R. P. i kontrasygnowania ich przez prezesa rady ministrów oraz ministrów resortowych ustawy te ukazują się w Dzienniku Ustaw.

W ciągu ostatnich dni ukazało się już kilkanaście ustaw uchwalonych na

zwyczajnej sesji parlamentu.
W najbliższym czasie ogłoszone będą dalsze ustawy, przedłożone obecnie Prezydentowi R. P. do podpisu, a m. in. nowela do ustawy o podatku dochodowym, dotycząca m. in. zwolnienia od podwójnego opodatkowania dochodów ze spółek akcyjnych, dalej ustawa o opłatach rejestracyjnych, podatku obrotowym etc.
Prawdopodobnie, do dnia 10 kwietnia r. wszystkie uchwalone ostatnio przez sejm i senat ustawy, będą ogłoszone urzędowo.

Przebieg ultima pomyślny

Liczba protestów znikoma. — Poważniejszych niewypłacalności nie zanotowano

Ultimo marca na łódzkim rynku pieniężnym miało przebieg zupełnie spokojny. Zobowiązania wekslowe przypadające na ultimo były naogół wykupywane. Całkowity obraz przebiegu ultima znany będzie dopiero za dwa-trzy dni, w każdym razie, zdaniem zarówno kół finansowych jak i handlowych wypłacalność klienteli jest zupełnie normalna. Naturalnie, jak w każdym miesiącu, będzie pewna ilość drobniejszych protestów wekslowych, ale w porównaniu z końcem lutego — niewątpliwie mniejsza. Poważniejszych niewypłacalności na rynku łódzkim w ogóle nie zanotowano.

Banki łódzkie dysponują obecnie większymi zasobami wolnej gotówki. Równocześnie nastąpiło zwiększenie płynności pieniężnej u kupiectwa i u producentów, na co wpłynęło przede wszystkim wcześniejsze rozpoczęcie sezonu wiosennego we włókiennictwie. Ciepłe pogody marcowe przyczyniły się w znacznym stopniu do ożywienia na rynku, detaliści targowali w marcu naogół bardzo dużo, wszystko to łącznie złożyło się na dobry przebieg ultima.

Dalszym źródłem upłynienia na rynku są wpływy od kupiectwa prowincjonalnego, które stopniowo pokrywa swoje należności z tytułu zobowiązań za towar zimowy. Przy dzisiejszych wydłużonych terminach wekslowych potrwa to jeszcze dość długo. (u)

Zastój w drobnym przemyśle tkackim

w miastach prowincjonalnych okręgu łódzkiego. — Chałupnicy muszą płacić podatki i świadczenia

W sezonie bieżącym nastąpiło zahamowanie się ekspansji przemysłu tkackiego na prowincji łódzkiej. Świadczy o tym fakt, że w Łodzi uruchomienie tkalni zarobkowych, bawełnianych i jedwabnych jest stu procentowe, podczas gdy we wszystkich ośrodkach prowincjonalnych przemyśle zanotowano ograniczenie produkcji, przyczym, im bardziej dany ośrodek prowincjonalny oddalony jest od Łodzi, tym mniejsze posiada zatrudnienie. Nastąpiło więc zjawisko, wręcz przeciwne temu, jakie miało miejsce w roku ubiegłym oraz dwa lata temu.

W pabianickich tkalniach w chwili obecnej zatrudnienie jest jeszcze stu procentowe. Natomiast w ośrodkach oddalonych, jak np. w Zduńskiej Woli i w Zelowie uruchomienie bardzo poważnie się zmniejszyło.

Rozpiętość pomiędzy placami, jakie w tych ośrodkach obowiązywały, a placami w bliższych ośrodkach tkackich, była stosunkowo bardzo duża i nakładcy kalkulowali się oddawać zamówienia do Zelowa i Zduńskiej Woli.

Obecnie, w związku z obciążeniem przedsiębiorstw prowincjonalnych du-

żymi świadczeniami skarbowymi oraz socjalnymi, tamtejsi fabrykanci i chałupnicy zmuszeni byli wydatnie podnieść ceny.

Na pogorszenie się sytuacji drobnego przemysłu prowincjonalnego wpłynęła również zmiana stanowiska władz skarbowych, uznających chałupnictwo za przemysł i nakładających na nie obowiązki uiszczenia świadczeń skarbowych i ubezpieczeniowych.

Zmiana ta wywołała w praktyce poważne zadłużenie producentów prowincjonalnych a w następstwie liczne egzekucje, przeprowadzane przez władze skarbowe.

Jak nas informują, zdarzały się ostatnio wypadki sprzedaży licytacyjnej towaru, będącego własnością nakładców, za długi skarbowe producentów prowincjonalnych. Ten moment przyczynił się też znacznie do osłabienia wytwórczości na prowincji.

Stan obecny jednak, jak nas zapewniają, uważać należy za przejściowy i z chwilą ustawowego uregulowania problemu chałupniczego, ulegnie on zmianie. (h)

Produkcja wełny angorskiej

Ogólne rozmiary produkcji krajowej wełny angorskiej wynoszą około 10.000 kg. Królików angorskich mamy około 30.000 sztuk, każdy królik daje rocznie przeciętnie pół kg. wełny, czyli w sumie 10.000 kg. Licząc 1 kg. po 30 zł. otrzymamy rocznie 300.000 zł. Taka suma mogłaby być pozostać w kraju gdyby firmy produkujące włóczkę zmuszone zostały do pokrycia w kraju swego zapotrzebowania na surowiec.

Arbitraż bawełniany w Gdyni

Z Walnego Zebrania Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną

W Izbie Przemysłowo - Handlowej w Łodzi odbyło się doroczne walne zebranie Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną.

Po załatwieniu spraw natury wewnętrznej - organizacyjnej, jak zatwierdzenie sprawozdań zarządu, komisji rewizyjnej itp., walne zebranie Zrzeszenia uchwalilo, na wniosek zarządu, podwyższenie kosztorysu budowy gmachu arbitrażu bawełnianego w Gdyni do sumy 712 tysięcy złotych. Kwota preliminowana poprzednio została podwyższona celem wybudowania przy gmachu arbitrażu schronu przeciwwzgowego.

W związku z podwyższeniem kosztorysu budowy walne zebranie uchwalilo również podwyższyć pożyczkę w Państwowym Funduszu Budowlanym do sumy 220 tysięcy zł.

Z innych spraw, uchwalonych przez walne zebranie, na uwagę zasługuje przyjęcie regulaminu arbitrażu bawełnianego w Gdyni. Uchwalony regulamin arbitrażowy zostanie przedłożony do

uzgodnienia w najbliższej przyszłości przez specjalnych 2 delegatów Zrzeszenia załadowcom amerykańskim.

Zaznaczyć należy, że prace nad uruchomieniem arbitrażu i budową gmachu w Gdyni posunęły się tak daleko, że uruchomienie arbitrażu gdyńskiego będzie mogło nastąpić na jesieni b. r.

Pozatym walne zebranie wyłoniło nowy zarząd Zrzeszenia w następującym składzie: prezes — dr. F. Maciszewski, wiceprezesi — J. W. Krauze i Władysław Grabowski, członkowie — z ramienia przemysłu przedalniczego pp.: sen. Al. Heiman - Jarecki, dr. J. Bornst, Karol Grohman, Teodor Ender, z ramienia handlu bawełnianego: E. Bobkiewicz i Rawicz-Szczerba, z ramienia agentów bawełnianych — Józef Majer, z grupy ekspedytorów — Pendracki i z grupy kontrolerów — H. Tepper.

O rozwoju Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną świadczy również wzrost liczby członków do 71. (u)

Giełda pieniężna

Warszawa 1 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 294, Bruksela — 89,75, Gdańsk 100, Helsingfors 11,67, Londyn 26,36, Nowy Jork 5,30,25, Nowy Jork-kabel 5,30,75, Oslo 132,50, Paryż 16,31, Praga 18,52, Sztokholm 135,90, Zurych 121,75. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27,50, kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 293, franki francuskie 16,01, szwajcarskie 121,25, belgijskie 89,50, funty angielskie 26,27, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 13,80, duńskie 117,15, norweskie 131,85, szwedzkie 135,25, liry włoskie 22,70, marki fińskie 11,25, niemieckie 98, niemieckie srebrne 108.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 111,25, Węgiel 28,25—28,50, Lilpopy 66—66,75, Ostrowiec 53,50—53,75, Starachowice 36,75—37, Żyrardów 69.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjna, 4 i pół proc. wewnętrzna oraz 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I-sza emisja 80,75, seria 90, II-ga emisja 79,25, seria — 89, 4 proc. dolarowa 40,50—41, 4 i pół proc. wewnętrzna 65,50, 4 proc. konsolidacyjna 66,50—66, 4 proc. ziemskie 55, 4 i pół proc. ziemskie 62,50—63, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L” 60—60,50, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 69,75—70,25, 5 proc. Warszawy z 1936 r. — 70, 5 proc. m. Łodzi z 1933 r. 63,75.

W obrotach prywatnych: 4 i pół proc. Warszawy — 71, 5 proc. Warszawy stare — 74, 3 proc. państwowa renta ziemska 57,00—57,50, odcinki po 1.000 złotych — 58,00—58,50, po 500 złotych — 59,50, odcinki po 100 złotych — 70, Rudzki — 10,25.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41,00—40,50, poz. inwestycyjna I-sza em. 81,50—81,00, poz. inwestycyjna II-ga emisja 81,00—80,50, poz. konsolidacyjna 66,50—66,00, poz. wewnętrzna 65,75—65,50, Bank Polski 111,50—111,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z 1933 r. 64,50—64,00, 6 proc. Obligacje m. Łodzi 68,00—67,50, Kolej Elektryczna Łódzka bez kuponu za 1937 r. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 20,00—20,50, pszenica 26,75—27,25, pszenica zbierana 26,00—26,50, maki pszenne: 43,50—44,50, 39,50—40,50, 38,50—39,50, 32,50—33,50, 27,50—28,50, 25,00—26,00, mąka psz. razowa. 31,50—32,50; maki żytnie: 31,50—32,00, 29,00—29,50, 20,25—21,25, mąka żytnia razowa 24,00—24,50, otręby żytnie 13,00—13,25, wyka jara 21,00—21,00. Rzeczka bez zmian. Tendencja na żyto i pszenicę — zwykła, na inne — spokojna.

Zryczałtowanie podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw

Warszawa, 1 kwietnia.

W najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie ministra skarbu, ustanawiające ryczałt w podatku przemysłowym od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na rok 1938.

Unormowanie ryczałtu w tym rozporządzeniu tylko na jeden rok ma charakter przejściowy ze względu na uchwaloną przez izby ustawodawcze reformę podatkową, w wyniku której z początkiem roku 1939 zmienia się obecna podstawa prawna dla ryczałtowania podatku przemysłowego, a ponadto powstaje możliwość równoczesnego wprowadzenia ryczałtu również w podatku dochodowym.

Wskutek tego rozporządzenie o ryczałcie za rok 1938 nie zawiera żadnych nowych postanowień, lecz stanowi niejako przedłużenie ryczałtu, który obowiązywał w latach 1936 i 1937. Mianowicie, zryczałtowanemu podatkowi podlegać będą te same przedsiębiorstwa, które opłacały podatek w tej formie w latach 1936 i 1937. Nie ulegają również zmianie stawki podatku; będzie on pobrany w tej samej wysokości co i w dwu latach ubiegłych.

Jednakże rozporządzenie wyłącza z ryczałtu te przedsiębiorstwa, które prowadzone są w roku 1938 w odmiennych niż dawniej warunkach. A więc wyłączone będą z ryczałtu przedsiębiorstwa, jeżeli zostały przejęte przez osoby prawne, jeżeli zmieniły przedmiot swej działalności, jeżeli zaprowadziły księgi handlowe, jeżeli zwiększyły znacznie swoje obroty lub obowiązane są do nabycia świadectwa przemysłowego wyższej kategorii. I wreszcie nie będą opłacać podatku w formie ryczałtu, lecz na zasadach ogólnych ci dotychczasowi płatnicy ryczałtu, którzy złożą odpowiednie żądanie na piśmie urzędowi skarbowemu.

Natomiast objęcie ryczałtem nowych płatników nastąpi dopiero w roku 1939, t. j. po ogłoszeniu uchwalonych ustaw podatkowych.

Nakazy płatnicze na zryczałtowany podatek przemysłowy będą doreczone do dnia 15 maja. W tym samym terminie otrzymają odpowiednie zawiadomienia ci dotychczasowi płatnicy ryczałtu, którzy zostali z ryczałtu na rok 1938 wyłączeni.

KWIECIEŃ

5

WTOREK

Zbliża się dzień wielkiej premiery NAJPOTEŹNIEJSZEGO FILMU WSZYSTKICH CZASÓW p. t.

PANI WALEWSKA

w którym ośnił Was i zachwył JEDNA JEDYNA GWIAZDA GWIAZD

Greta Garbo

oraz najwybitniejszy aktor doby obecnej

CHARLES BOYER

Szczegóły jutro !!!

Demobilizacja oddziałów niemieckich które wkroczyły do Austrii

WIENIĘ, 1 kwietnia.

(PAT) W związku z nową organizacją b. armii austriackiej z dniem 1 kwietnia, przybył wczoraj do Wiednia nowo mianowany dowódca grupy nr. 5, gen. List. Dziś odbyło się przejęcie przez niego dowództwa grupy nr. 5 od dotychczasowego dowódcy ósmej armii, gen. von Bocka, który odjeżdża na swe dotychczasowe stanowisko dowódcy grupy nr. 3 w Dreźnie.

Równocześnie władze wojskowe komunikują, iż z dniem 1 kwietnia armia austriacka przechodzi na stopę organizacji pokojowej, w związku z czym nastą-

pi demobilizacja tych oddziałów niemieckich, które wkroczyły do Austrii. Część tych oddziałów wraca do Niemiec do swych starych garnizonów, gdzie ulegnie demobilizacji, t. j. zwolni rezerwistów. Część oddziałów niemieckich będzie natomiast włączona w skład organiczny dwóch korpusów grupy nr. 5. Należy przypuszczać, że w związku z tym zostanie również przydzielona do oddziałów b. armii austriackiej znaczna ilość instruktorów niemieckich, celem zrównania tej armii pod względem wyszkolenia z oddziałami niemieckimi.

Nieście pomoc najbiedniejszym



Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Ruskiej 10 otrul się sublimatem 32-letni Józef Banasiak, robotnik fabryczny.

Desperata, po udzieleniu mu pomocy pozostało pogotowie ratunkowe na miejscu. Przyczyną rozpaczliwego kroku robotnika narazie nie ustalono.

Na ulicy Rzgowskiej najechany został przez wóz Józefa Kulasińskiego ze wsi Kozienicki powiatu piotrkowskiego, 15-letni Bronisław Pietrzak, zam. ul. Głowackiego 51. Chłopca przewieziono w stanie osłabionym do domu.

Podczas wybuchu maszyny benzynowej poparzony został 26-letni Mordka Milek, blacharz z zawodu, zam. przy ul. Zachodniej 65. Milek odniósł oparzenie rąk i twarzy.

W zakładach Zjednoczonych Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilii 25 uległ wypadkowi przy pracy 56-letni Antoni Doryń, zam. przy ul. Targowej 47. Robotnik przygnieleny został przez maszynę, odnosząc ogólne obrażenia ciała. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Litewskiej 35 uległa zatruciu 19-letnia Helena Michalska, zażywając zamiast lekarstwa mieszaninę trującej. Poszkodowaną przewieziono karetką pogotowia do szpitala miejskiego.

Na postoju taksówek przy zbiegu ul. Pomorskiej i Placu Wolności pobity został dotkliwie 29-letni Aleksander Gęgałski, szofer z zawodu, zam. przy ul. Zgierskiej 105.

Policja wszczęła poszukiwania za awanturnikami.

W podwórzu domu przy ul. Wólczańskiej 142 pokłuty został nożami 41-letni Stanisław Pietrzyk (Wólczańska 144), Rannego przewieziono do szpitala. Sprawcę napaści, Władysława Skotnickiego (Wólczańska 144) policja zatrzymała.

Przy zbiegu ul. Składowej i Killińskiego patrol policyjny natknął się na jakiegoś podejrzaniego osobnika, niosącego worek na plecach.

Jak się okazało, w worku znajdowało się 13 kilogr. wełny, pochodzącej z kradzieży.

Włodzimierza Tucholskiego (Pomorska 129) zatrzymano do wyjaśnienia.

W tkalni mechanicznej Hollanda przy Skorupki 19, wskutek zatarcia się łożyska zapalił się krosna. Pożar w zarodku stłumiono.

— Drugi pożar wybuchł w domu przy ul. Na wrot 23, gdzie na poddaszu zapaliły się sadze wskutek zanieczyszczonego przewodu kominowego. Ogień ugasiła straż.

Piotr Miller ze wsi Srebrna pod Łodzią w czasie wybierania nieczystości z dołu biologicznego przy ul. Lipowej 65, znalazł w zawiniątku zwłoki noworodka płci męskiej. Zwłoki przewieziono do prosektorium miejskiego. Dochodzenie prowadzi komisariat.

Na ul. Brzezińskiej upadła z wozu 48-letnia Marta Francman, zam. we wsi Dobrochów pow. brzezińskiego. Poszkodowana doznała złamania ręki i obrażeń głowy. Na miejsce przybył lekarz pogotowia ratunkowego.

Do składu radiotechnicznego B. Klecka przy ul. Rzgowskiej 32 włamali się w nocy nieujęci dotąd sprawcy i skradli dwa aparaty radiowe firmy IKA, wartości 700 zł.

Za złodziejami wdrożono poszukiwania.

Nowy konsul sowiecki w Gdańsku

Gdańsk, 1 kwietnia.

(PAT) Rząd polski udzielił w dniu 25 marca 1938 roku p. Iwanowi Filipowiczowi Własowowi exequatur w charakterze konsula generalnego Z.S.R.R. w Gdańsku.

NOWY NUMER (14) TYGODNIKA PRZYGÓD p. t.

„Karuzela”

już ukazał się w sprzedaży.

Cena 10 groszy

250 nagród konkursowych!

dla Czytelników

„Co Tydzień Powieść”

Szczegóły —

w najnowszym, 251-y numerze CTP, zawierającym całość powieści p. t.:

Tajemnica wilka morskiego

KACIK PRZYJACIÓŁ — ROZRYWKI UMYŚLOWE.

Do nabycia wszędzie.

CENA 10 GROSZY.

HRABIA DE SEVIGNAC

Intryga pięknej nieznanym Jasnowłosa Elza Spowiedź kobiety Takie jest życie oto garść tytułów z nowego numeru tygodnika

„7 NOWEL”

10 groszy

